IX.

DEKRET FRANCUSKI
O ROLNICZYCH TOWARZYSTWACH KREDYTOWYCH.

Ludwik Napoleon, Prezydent Rzeczypospolitéj francuskiéj,

po wysłuchaniu wniosku ministra spraw wewnętrznych, rolnictwa i handlu, stanowi:

Tyt. I.
O rolniczych towarzystwach kredytowych.

Artykuł 1. Rolnicze towarzystwa kredytowe, po wysłuchaniu rady stanu, są upoważnione przez Prezydenta Rzeczypospolitéj do udzielania posiedzicielom ziemskim na hipotekę pożyczki, ułatwiając im także spłacenie tegoż długu, zaciągnionego przez płacenie corocznéj renty na umorzenie do pewnego czasu.

Towarzystwa te używają prawa, z niniejszego pozwolenia wypływającego, ściśle jednak się trzymać powinny przepisów dekretu.

Art. 2. Upoważnienie służy nie tylko towarzystwom udzielającym, ale i pobierającym pożyczki.

Art. 3. Towarzystwa są ograniczone na te części kraju, które niniejszy dekret bliżéj oznaczy.

Art. 4. Rolnicze towarzystwa kredytowe mają prawo wystawiania obligacyj i listów zastawnych.

Art. 5. Aby ułatwić piérwsze operacye towarzystwa, może Rząd jako i departamenta przyjąć (kupić) pewną ilość listów zastawnych.

Art. 6. Prawo finansowe corocznie oznaczy maximum sumy, jaką Rząd na rzecz instytutu użyć może.

Do sumy téj każde towarzystwo podobne podług upoważniającego w równéj części dekretu ma prawo. Dekret ten także ustanowi, jaka część towarzystwa udzielona będzie z kapitału 10 milionów franków na mocy dekretu z dnia 22. stycznia r. b., przeznaczonego do utworzenia rolniczych towarzystw kredytowych.

Tyt. II.

O udzielonych pożyczkach rolniczego towarzystwa kredytowego.

Art. 7. Rolnicze towarzystwa kredytowe tylko na piérwszą hipotekę pożyczać mogą. Pod nazwą: „na piérwszą hipotekę,“ te pożyczki mają być zrozumiane, które się na ten cel zaciągają, aby niemi wszystkie na hipotece ciążące długi wraz z procentem spłacić.

W tym przypadku towarzystwo tyle kapitału zatrzymuje u siebie, ile na spłacenie potrzeba.

Art. 8. Pożyczka w żadnym przypadku więcéj nad połowę wartości hipotecznéj wynosić nie może. Minimum udzielającéj pożyczki statuta ustanowią.

Art. 9. Żadna pożyczka, bez dopełnienia formalności w tyt. IV. niniejszego dekretu przewidzianych, nie może być udzielona. Tyczą się one uwolnienia majętności:

1., z prawnych zapisów, wyjąwszy przypadek, jeśli ko-

mu żona prawny zapis na majętności swéj wystawiła;

2., ze skargi na odwołanie *), lub unieważnienie **), lub z niewpisanych przywilejów.

Jeśli w czasie starano się o polepszenie, lub o uwolnienie własności z ciężarów nowy wpis uskuteczniony został, natenczas warunkowo, (tj. pod warunkiem, że własność będzie wolna) sporządzony kontrakt pożyczki za nieważny i jako niebyły ma być uważany.

Art. 10. Jeżeli na własności prawny zapis ciąży, natenczas pożyczka dopóty wyliczoną być nie może, dopóki zapis ten zniesiony nie będzie. Wymazanie to nastąpić może albo przez żonę, jeżeli nie jest zamężna podług prawa dotalnego (Dotalrecht) [patrz art. 1540 – 1574 Kodexu cywilnego], albo przez kuratora za małoletniego, albo téż na mocy rady familijnéj za niemogącego zawiadywać swojemi interesami (w kurateli)?

Art. 11. Biorący pożyczki spłaca dług rentami, wolno mu jednakże dług zaciągniony od razu całkowicie, albo przez cząstkowe nadpłacenie umazać.

Art. 12. Spłacenie renty zawierają:

1., umówione pewne procenta, które więcéj jak 5% wynosić nie mogą;

2., na umorzenie przeznaczoną ilość, która nad 2%, a mniejsza jak 1% pożyczonéj sumy być nie może;

3., koszta administracyi i taksy, statutami oznaczone bliżéj.

Art. 13. Gdyby w przypadku rentę spłacalną nie wyliczono, natenczas towarzystwo jest upoważnione, nie zawiśle od praw wierzycielom służących, chwycić się środków zaradczych, w tyt. IV. niniejszego dekretu wypisanych.

---

*) np. dla niezapłacenia sumy kupna, lub przy darowiznach dla niewdzięczności itd.

**) np. dla pomyłki, oszustwa, przemocy itp. (patrz francuskie prawo cywilne art. 1304 et sequent., 1685 et sequent.)

Tyt. III.

O wystawionych obligacyach przez rolnicze towarzystwo kredytowe.

Art. 14. Obligacye rolniczego towarzystwa kredytowego są na imie, lub nazwisko, lub na dzierżyciela wystawione. Obligacye na imie i nazwisko wystawione, innym w drodze przeniesienia — indosowania, mogą być odstąpione, a mianowicie w ten sam sposób i pod tém samém tylko zapewnieniem,*) jak to z art. 1693 Kodexu cywilnego wypływa.

Art. 15. **) Wartość listu zastawnego nie może być

---

*) Zapewnienie to rozciąga się tylko na exystencyą należytości, nie zaś na rzetelne wypłacenie jéj.

**) Artykuł ten cesarskim dekretem z dnia 31. grudnia 1852 r. zmodyfikowany został; dekret ten brzmi:

Napoleon, z bożéj łaski i z woli narodu cesarz Francuzów.

Na mocy art. 14. dekretu z d. 28. lutego 1852 o rolniczych towarzystwach, i na mocy artykułu 2. regulaminu o publicznych administracyach z d. 18. października 1852., podług którego przy każdém towarzystwie ustanowiony komisarz rządowy na wykonanie prawa, skutku i regulaminu, a szczególniéj uważać na to obowiązany, aby wartość listu zastawnego w żadnym przypadku nie przechodziła sumy hipotecznie zapewnionéj; na wniosek naszego ministerstwa spraw wewnętrznych, rolnictwa i handlu, i po wysłuchaniu naszéj rady stanu, postanowiliśmy:

Art. 1. Regulaminowe przepisy, zawarte w myśl 2, 3, 4, i 5. art. 14 dekretu z dnia 28. lutego 1852, zmodyfikują się jak następuje:

Listy zastawne tylko wtenczas mogą być wydane, jeżeli są wizowane i regestrowane. Wizowanie uskutecznia komisarz rządowy.

Art. 2. Naszemu ministerstwu spraw wewnętrznych rolnictwa i handlu polecono wykonanie niniejszego rozporządzenia.

Dano w pałacu Tuileryów, d. 31. grudnia 1852.

większa od pożyczki. Bez poprzedniego wizowania i regestrowania przez notaryusza, nie mogą być wydane.

Wizowanie uskutecznia bezpłatnie ten notaryusz, który dokument aktu pożyczki ma u siebie w depozycie. Na dokumencie powinna być oznaczona liczba wartości listu zastawnego, który wizowano. Listy zastawne razem z aktem pożyczki muszą być regestrowane. Za regestrowanie listu zastawnego płaci się 10 centimów.

Art. 16. Listy zastawne, niżéj 100 franków wartości, nie mogą być wydane.

Art. 17. Listy zastawne przynoszą procenta. W ciągu każdego roku będą wypłacane w stosunku do sumy amortyzacyjnéj.

Art. 18. Właściciele listów zastawnych we względzie odebrania procentów, przypadających od swych kapitałów, tylko bezpośrednio przeciw towarzystwu skargi u sądu wytoczyć mogą.

Art. 19. Tylko w przypadku zaginienia listu zastawnego, zakaz wypłaty kapitału i procentów jest dozwolony.

Tyt. IV.

O przywilejach udzielonych towarzystwu kredytowemu do zapewnienia i przynaglenia powrotu pożyczki udzielonéj.

ROZDZIAŁ 1.

O sposobie uwolnienia własności.

Art. 20. Jeżeli pożyczający jest opiekunem małoletniego, lub pod kuratelą zostającego, powinien o tém podać deklaracyą do aktu pożyczki.

W tym tu przypadku dostawia się w poprzedzającym artykule 19. wymieniony zakaz wypłaty nie tylko kuratorowi, jako i do sędziego pokoju miejsca tego, gdzie opieka się prowadzi. W przeciągu dni 14tu po wręczeniu zakazu wy-

płaty, zwołuje sędzia pokoju radę familijną wraz z kuratorem. Zgromadzeni naradzają się nad pytaniem: czy prawny zapis na rzecz małoletniego, ciążący na nieruchomościach opiekuna, ma być w rejestr (w księgę) hipoteczny wpisany? W przypadku zezwolenia na to, wpisanie w piérwszych 8. dniach po odbytéj radzie familijnéj uskutecznione być powinno.

Po odbytéj radzie kurator jest obowiązany starać się o hipoteczny zapis, a to pod własną odpowiedzialnością.

Art. 21. Jeżeli żona jest obecną przy sporządzaniu aktu pożyczki, natenczas, jeżeli podług prawa posagowego nie poszła za mąż? może zezwolić na subrogacyą swéj prawnéj hipoteki aż do wysokości sumy pożyczki.

Gdy zezwolenie nie nastąpi, natenczas bez względu na prawo, podług którego za mąż poszła, uwiadomia ją notaryusz, że jest obowiązaną, chcąc piérwszeństwo swego prawnego zapisu naprzeciw towarzystwu utrzymać, tenże zapis w przeciągu dni 14tu zahipotekować.

W akcie pożyczki o uwiadomieniu wzmianka być musi, pod karą nieważności.

Art. 22. Jeżeli przy sporządzeniu aktu żona nie jest obecna, natenczas wyciąg dokumentu ustawienia hipoteki przez wykonawcę sądowego (woźnego) osobiście jéj wręczony być powinien.

Pod karą nieważności powinien wyciąg ten zawierać: datę, imię, i nazwisko, stan i miejsce zamieszkania pożyczającego, opis jakości i położenia posiadłości gruntowéj, wielkość pożyczki i w poprzednim artykule opisane uwiadomienie.

Art. 23. W przypadku, jeżeli wyciąg żonie osobiście wręczony być nie może i w każdym innym przypadku, gdy chodzi o to, aby nieruchomości z nieznanych piérwszych zapisów uwolnić, nie tylko żona, ale i prokurator państwa tego obwodu, w którym zostawiona posiadłość jest położona, wyciąg ten otrzymać powinny.

Art. 24. Wyciąg dokumentu wystawienia hipoteki, jako i wzmianka o doręczeniu w poprzednim artykule wymienio-

na, ogłoszoną być powinna w dzienniku używanym do ogłaszania sądowych inseratów.

Gdy w 40 dni po ogłoszeniu têm żadnego prawnego zapisu niezaintabulowano, natenczas towarzystwo uważa posiadłość za nieobciążoną.

Art. 25. Ze względu na skargę o odwołanie, albo zabranie własności, i ze względu na nie wpisane przywileje, uwolnienie na następujący sposób się uskutecznia: Wyciąg dokumentu ustawienia hipoteki, sporządzony w formie podług drugiego ustępu art. 21., doręcza się poprzednim posiedzicielom w miejscu ich istotnego, obranego i prawnego, albo téż w dokumencie oznaczonego zamieszkania. Wyciąg ten podług piérwszego ustępu art. 22. ogłasza się; a gdy w przeciągu dni 40 nie umieszczono żadnego ostrzeżenia, natenczas posiadłość uważa się za niczém nieobciążoną.

Art. 26. Uwolnienie nieruchomości, w braku uskutecznionego zapisu w czasie oznaczonym, te skutki za sobą pociąga: że rolnicze towarzystwo kredytowe, piérwsze hipoteczne miejsce zabiera ze względu na żonę, małoletnich, lub niewłasnowolnych. Z uwolnienia tego trzecie osoby żadną miarą korzystać nie mogą, albowiem że formalnościom przepisanym w art. 2193—2195 Kodexu cywilnego podlegają.

ROZDZIAŁ 2.

O prawach towarzystw i środkach ściągania zaległości od dłużników.

Art. 27. Sędziowie nie mogą ustanowić termin do wypłaty renty amortyzacyjnéj.

Art. 28. Wypłata przez żadną protestacyą wstrzymaną być nie może.

Art. 29. Od dnia przepadku (Verfallzeit) podług prawa procenta się opłacają od renty umorzenia.

Towarzystwo jest uprawnione zaprowadzić sekwestracyą na zastawionych gruntach, na mocy przepisanych w następujących artykułach form i okoliczności.

§ 1. O sekwestracyi.

Art. 30. Jeżeli się dłużnik z wypłatą spóźnia, wtenczas na jego koszt i odpowiedzialność może towarzystwo po dniach 14tu od czasu przypadającéj wypłaty objąć w posiadłość zastawione nieruchomości, a to na mocy i w skutek podanéj prośby udzielonego mu ordonansu przez prezydenta sądu cywilnego 1. instancyi.

Art. 31. Przez cały ciąg trwania sekwestracyi, bez względu na wszelkie opozycye i aresztowania, pobiera towarzystwo dochody i żniwa, używając je na mocy udzielonego mu przywileju na zapłacenie zaległości i kosztów. Przywiléj ten zabiera piérwsze miejsce zaraz po prawie piérwszeństwa tych, którzy mają do żądania za wydatki użyte na utrzymanie nieruchomości, za uprawę i siéw, i po prawie fiskusa we względzie wypłaty zaległych podatków.

Art. 32. Wszelkie sprzeczki, wynikłe ze złożenia rachunków sekwestracyi, rozstrzyga sąd jak w procesie sumarycznym.

§ 2. O expropryacyi i o sprzedaży.

Art. 33. Jeżeli dla niepłacenia renty amortyzacyjnéj i we wszystkich przypadkach uszkodzenia nieruchomości, lub dla jakiéjkolwiek innéj w statutach przewidzianéj okoliczności okazała się potrzeba ściągnienia głównego kapitału, wtenczas nieruchomość sprzedaną być może.

Przeciw temu zaniesione protestacye, rozstrzyga sąd, w którego obwodzie nieruchomość leży, w procesie sumarycznym. Przeciw wyrokowi temu nie służy apelacya.

Art. 34. Zanim się przystąpi do sprzedaży nieruchomości, wręcza towarzystwo kredytowe dłużnikowi wezwanie wypłaty, w formie w art. 673. obywatelskiéj ordynacyi procesowéj o postępowaniu w prawie cywilném oznaczonéj.

Wezwanie wypłaty wywiesza się w biórze hipoteczném miejsca, gdzie nieruchomość leży. Jeżeli w piérwszych 14. dniach wypłata nie nastąpi, natenczas w 6 tygodni od wywieszenia wezwania wypłaty rachując, uwiadomienie sprze-

daży, przez sześciokrotne umieszczenie inseratu w piśmie publiczném, a art. 42 prawa handlowego wskazaném, do publicznéj podaje się wiadomości. Oprócz tego dwa razy w odstępach po 14 dni wywiesza się nakaz wypłaty. Nakaz ten, czyli wezwanie, wywiesza się w sali sądowéj miejsca tego, gdzie sprzedaż nastąpi, i na drzwiach domu gminnego, gdzie nieruchomość jest położona; nareszcie na drzwiach posiadłości.

Pierwsze wywieszenie w przeciągu 8. dni wręcza się dłużnikowi i wierzycielom wpisanym w miejscu, w wpisie oznaczoném, z wezwaniem powzięcia wiadomości.

W czternaście dni po wypełnieniu wszystkich tych formalności, przystępuje się do licytacyi i sprzedania najwięcéj dającemu w obecności dłużnika, albo po dostateczném wezwaniu go, w sądzie miejsca tego, w którém największa część posiadłości jest położona. Na prośbę, przez towarzystwa wniesioną przed pierwszém ogłoszeniem, może sąd zezwolić, aby się sprzedaż, albo w innym sądzie, albo w biórze notaryusza kantoru lub obwodu sądowego, gdzie posiadłość leży, odbyła. Przeciw wyrokowi temu nie masz apelacyi. Opozycya tylko wtenczas jest dozwolona, jeżeli w 3 dni po wręczeniu wyroku dłużnikom jest zaniesiona. Przy wielkiéj odległości czas trzydniowy może być przedłużony.

Art. 35. Od dnia wywieszenia wezwania wypłaty, nie może dłużnik ze szkodą towarzystwa swych nieruchomości ani sprzedać, ani innemi realnemi prawami obciążać.

Art. 36. Do protokółu licytacyjnego przyszywają się: Wezwanie wypłaty, egzemplarze dziennika zawierającego inseraty o sprzedaży, protokół spisany przy wywieszeniu, wezwanie powzięcia wiadomości o wywieszeniu, i pozew stawienia się na dzień licytacyi.

Art. 37. Obustronne uwagi najmniéj 8 dni przed licytacyą w piśmie, wzywającém do powzięcia wiadomości o wezwaniu do wypłaty, powinny być umieszczone.

Pod karą nieważności, uwagi te obejmować powinny wezwanie, zamówienie rzecznika w miejscu urzędującego.

Zachodzące kłótnie w formie aktu prowadzą rzecznicy przed sądem, który sumarycznie rozstrzyga w ostatniéj instancyi, ztąd jednak dla licytacyi żadna zwłoka nie nastaje.

Art. 38. Jeżeli w czasie wywieszenia wezwania wypłaty na wniosek innego wierzyciela zaaresztowanie nastąpiło, wtenczas może towarzystwo kredytowe, aż do deponowania akcyi czyli książeczki wpisowéj i po uwiadomieniu notaryusza interesowanéj części prostym aktem o zajść mającéj sprzedaży, przedsięwziąść sprzedaż, trzymając się przytém przepisów poprzednich artykułów.

Lecz, jeżeli wywieszenie wezwania wypłaty wpierw po deponowaniu akcyi czyli książeczki wpisowéj nastąpiło, wtenczas mu tylko służy prawo w art. 722 księgi prawa cywilnego postępowania przepisane, w postawieniu się na miejsce i w prawa ścigającego wierzyciela, który fantować kazał.

Odroczenie licytacyi nie jest dozwolone bez woli towarzystwa.

Jeśli towarzystwo w prowadzeniu sprawy opieszałém jest, wtenczas wierzyciel, który aresztował, ma prawo na nowo swego dochodzić.

Art. 39. W przeciągu 8. dni po sprzedaniu obowiązany jest kupujący tymczasowo do zapłacenia zaległych rent do kasy towarzystwa. Po upływie czasu wyznaczonego, na późniejsze oświadczenie się licytantów, reszta licytowanéj sumy kupna do téjże kasy aż do wysokości należącéj się kwoty wypłaconą być musi, bez względu na wszelkie opozycye, sprzeczki i wnioski wierzycieli dłużnika; wolno im jednak skarzyć o zwrot, jeśli z ich szkodą towarzystwo jemu się nienależącą sumę odebrało.

Jeżeli się sprzedaż na losy odbywa, albo jeżeli jest kilku licytantów, niemających wspólnego interesu, wtenczas każdy z nich towarzystwu nawet hipotecznie tylko do wysokości sumy licytowanéj jest odpowiedzialny.

Art. 40. Późniejsze oświadczenie się licytantów jest dozwolone na zasadzie art. 708 i nast. prawa do postępowania obywatelskiego. Jeżeli sprzedaż odbyła się przed nota-

ryuszem, wtenczas późniejsze oświadczenie się licytantów w kancelaryi tego sądu się składa, w którego obwodzie przybicie nastąpiło.

Art. 41. Jeżeli dla niedopełnienia obowiązków przybicia, posiadłość na koszt i odpowiedzialność licytanta na nowo musi być sprzedana, natenczas dzieje się to na sposób w art. 33 do 37 niniejszego dekretu przewidziany.

Art. 42. Wszystkie w niniejszym rozdziale wyłuszczone prawa, mogą także przeciw trzecim posiedzicielom nieruchomości być postawione, jeśli im dłużnikowi przesłane wezwanie wypłaty wręczone zostało.

Przeciw dłużnikowi rozpoczęte postępowanie tak długo prawomocnie może być prowadzone, dopóki się trzeci posiedziciel, któremu zastawioną nieruchomość sprzedał, towarzystwu nie przedstawi, odkąd dawszy mu 14 dni czasu, dalsze postępowanie przeciw trzecim właścicielom daléj się prowadzi.

Tyt. V.

Ogólne postanowienia.

Art. 43. Rolnicze towarzystwa kredytowe stoją pod dozorem ministra spraw wewnętrznych, rolnictwa, handlu i skarbu. Wybór dyrektorów potrzebuje potwierdzenia ministra spraw wewnętrznych, rolnictwa i handlu.

Art. 44. Oprócz interesów, w niniejszym dekrecie oznaczonych, nie wolno towarzystwu żadnych innych czynności odbywać.

Art. 45. Nieużywane fundusze wolno im składać do kasy państwa, pod warunkami przez rząd podanemi.

Art. 46. Majątek niezdolnego rozrządzać swą własnością i majątek gminny, może być użyty na zakupienie listów zastawnych. Toż samo rozumie się i o niepotrzebnych kapitałach publicznych, albo takich instytutów, które istnieją dla dobra publicznego, i w każdych przypadkach, jeśli są uprawnione zamieniać kapitały swe na renty państwa.

Art. 47. Zapisy hipoteczne na korzyść rolniczego towarzystwa kredytowego, są przez przeciąg czasu trwania pożyczki wolne od przepisanego w art. 2154 Kodexu cywilnego odnawiania zapisu co lat dziesięć.

Art. 48. Na zasadzie art. 1 potwierdzić się mające statuta, głównie zawierać mają:

1., na jaki sposób wartość gruntowéj posiadłości będzie oszacowana;
2., oznaczenie gruntowéj majętności, która za zastaw wziętą być nie może, jako téż i takiéj, na którą tylko aż do podanéj wartykule 8. ilości pożyczać można;
3., maksymum pożyczki, którą jeden i ten sam pożyczający dostać może;
4., taryfę z oznaczeniem renty amortyzacyjnéj;
5., sposoby i warunki, pod jakiemi i przed czasem dług spłacić można;
6., termin, kiedy renty amortyzacyjne przez dłużnika, i kiedy procenta za kapitał przez towarzystwo wypłacać będą;
7., sposób puszczania w obieg i wykupywania i umorzenia listów zastawnych bez i z kuponami; nareszcie sposób zniszczenia wykupionych listów zastawnych;
8., założenie funduszu gwarancyjnego i rezerwowego;
9., przypadki, w których towarzystwo się rozwiąże, formalności i warunki likwidacyi;
10., kaucye i inne gwarancye, które dyrektorowie, radzcy i inni urzędnicy towarzystwa złożyć mają, jakotéż i sposób mianowania tychże.

Art. 49. Regulamin publicznego zarządu obejmować powinien:

1., sposób wykonania nadzoru zarządu i rachunków towarzystwa;
2., peryodyczne ogłoszenia i sprawozdania o stanie towarzystwa i ich interesów;
3., osobną taryfę wynagrodzenia, jakich publiczni urzę-

dnicy za czynności, w sprawie towarzystwa wykonane, żądać mogą.

Art. 50. Minister spraw wewnętrznych, rolnictwa i handlu, jako i minister finansów, o ile to każdego z osobna dotycze, mają wykonanie niniejszego dekretu polecone.

Dan w pałacu Tuileryów, dnia 28. lutego 1852.

Podp. Ludwik Napoleon.

Statuta rolniczego towarzystwa kredytowego dla obwodu apelacyjnego w Paryżu.

Przed Wiktorem Franciszkiem Kazimierzem Noël i Filibertem Ludwikiem Renatuzem Turquet, notaryuszami w Paryżu, stawili się: Pan Edward Drouyn de Lhuys, wiceprezydent senatu, w Paryżu zamieszkały etc. (tu następują nazwiska założycieli banku) i oświadczają:

W skutek dekretu Prezydenta Rzeczypospolitéj z dnia 28. marca 1852, są komparenci upoważnieni założyć, stosownie do dekretu z dnia 28. lutego 1852, rolnicze towarzystwo kredytowe.

Kapitał towarzystwa ma wynosić 25 milionów franków w 50,000 akcyach à 500 franków. Skoro 20,000 akcyj rozsprzedane będą, uważa się towarzystwo za ukonstytuowane.

Towarzystwa działalność rozciąga się na 7 departamentów obwodu apelacyinego sądu w Paryżu.

W przeciągu 25 lat, od dnia publikacyi dekretu z dnia 28. marca 1852 rachując, żadne inne rolnicze towarzystwo kredytowe w obwodzie oznaczonym potwierdzenia dostać nie może.

Statut nowego towarzystwa, w przeciągu miesiąca, od

czasu ogłoszenia tegoż dekretu, do zatwierdzenia Rządowi państwa musi być przedłożony, a ostateczne ukonstytuowanie towarzystwa najdaléj w 2. miesiącach po zatwierdzeniu statutów nastąpić powinno.

Aby z udzielonego upoważnienia mogli korzystać, podali komparenci z przepisami się zgadzające statuta towarzystwa w sposób następujący:

Tytuł I.

Utworzenie, cel, nazwisko, czas trwania i miejsce posiedzeń towarzystwa.

Artykuł 1. Z zastrzeżeniem potwierdzenia rządowego zawięzują komparenci niniejszém bezimienne towarzystwo, do którego wszyscy właściciele poniżéj wydać się mających akcyj należą.

Art. 2. Celem towarzystwa jest:

a, na zapewnienie hipoteczne udzielać właścicielom 7miu departamentów obwodu apelacyjnego sądu paryskiego (Seine, Seine et Oise, Seine et Marne, Eure et Loire, Aube, Marne i Yonne), na nieruchomości ich pożyczki, która cząstkowo ratami, tak co się tyczy kapitału, procentu, jako i kosztów administracyi, spłacana będzie;

b, na każdy inny sposób, (chociażby nie na hipoteczny zapis), za zezwoleniem Rządu może udzielać pożyczki na nieruchomości, i ułatwiać uwolnienie się z długów;

c, kreowanie obligacyj, „obligacye dóbr“ nazwane, których całkowita wartość wysokości na hipotekę wypożyczonych pieniędzy równać się będzie. Obligacye dóbr przynoszą procent, i wykupienie ich bez albo z zyskiem ratami w drodze wylosowania następuje;

d, puszczanie w obieg tychże obligacyj;

e, a natomiast zachowanie pieniędzy potrzebnych do konwersyi obligacyj dóbr.

Art. 3. Towarzystwo przybiera nazwisko: „Banku dóbr w Paryżu towarzystwo pożyczki na nieruchome dobra.“

Art. 4. Czas trwania towarzystwa wyznacza się na lat 99, od potwierdzenia niniejszego statutu rachując.

Art. 5. Posiedzenie i miejsce zamieszkania towarzystwa jest Paryż.

Tyt. II.

Osiągnienie koncesyi.

Art. 6. Komparenci przystępują do towarzystwa bez wszelkiego zastrzeżenia i w całéj jego rozciągłości, jaka mu dekretem z dnia 28. marca 1852 jest udzielona.

W skutek tego przychodzi towarzystwo w posiadanie wszystkich praw i przywilejów, dekretem mu przyznanych; powinno jednak i obowiązkom tam przepisanym zadosyć uczynić.

Tyt. III.

Kapitał towarzystwa, akcye, wypłaty.

Art. 7. Kapitał towarzystwa na 25 milionów franków się ustanawia.

Kapitał ten stanowi zakład na dopełnienie obowiązków, a mianowicie służy za rękojmię obligacyj dóbr.

Art. 8. Kapitał towarzystwa utworzy się przez wydanie 50,000 akcyj à 500 franków.

Tymczasowo tylko jedna serya z 20,000 akcyj wydana będzie.

Akcye te rozdzielą się pomiędzy wyżéj oznaczonych wspólników, a to w następującym stosunku:

(tu wymienione są nazwiska itp.)

Art. 9. Resztujące 30,000 akcyj w przyszłości na wnio-

sek rady administracyjnéj, stosownie do potrzeby, i cząstkowo wydane będą w stosunku powiększenia się kapitału zakładowego, tak, że na 5 milionów zakładu za 100 milionów obligacyj wydane być mogą.

Nowe akcye niżéj pari wydane być nie mogą.

Art. 10. Dzierżyciele początkowo wydanych akcyj mają piérwszeństwo przy dalszém podpisywaniu akcyj podług al pari, a to w stosunku wziętych piérwiastkowo ilości akcyj.

Ci, którzy nie posiadają dostatecznéj liczby akcyj, mogą się połączyć, celem osiągnienia prawa nabycia choćby tylko jednéj akcyi. Regulamin ułożony przez radę administracyjną, oznaczy czas i sposób, jak prawo piérwszeństwa wykonane będzie.

Art. 11. Akcye piszą się na nazwisko dzierżyciela. — Wręczają się w sposób zupełnie pojedyńczy. Wystrzygają się z głównego regestru (Stammregister), numerują dwoma podpisami radzców administracyjnych, i pieczęcią towarzystwa się opatrują.

Art. 12. Każdy akcyonaryusz może swe akcye deponować w kasie towarzystwa, na co mu się specyalne świadectwo wystawia.

Rada administracyjna przepisze formę takiego świadectwa, i ustanowi za deponowanie płacić się mające koszta towarzystwu.

Art. 13. Każda akcya gwarantuje udział do majątku i do zysku towarzystwa, stosunkowo do ilości wydanych akcyj.

Art. 14. Akcya nie jest podzielna. Towarzystwo tylko jednego dzierżyciela akcyj uznaje.

Art. 15. Przy odstąpieniu akcyj innemu przechodzą także prawa i obowiązki akcyj na nowego dzierżyciela.

Kto posiada akcyę, przystępuje tém samém do towarzystwa, przyjmuje statuta i poddaje się wszystkim rozporządzeniom zgromadzenia walnego.

Art. 16. Spadkobiercy i wierzyciele akcyonaryusza, pod żadnym pozorem nie mogą żądać wyjaśnienia szczegółowego ich stosunku do majątku towarzystwa, ani podziału, ani

téż sprzedaży ich części, ani się mięszać do jego administracyi; do uzasadnionego swego prawa mogą się tylko odwołać na przepisy towarzystwa i decyzye zgromadzeń walnych.

Art. 17. W terminie oznaczonym przez radę administracyjną przyjmie się w Paryżu wypłata za akcye.

Za już podpisane 20,000 akcyj wypłata uskutecznia się jak następuje: 10% przy podpisaniu; 40% w 20 dni po ogłoszeniu dekretu potwierdzającego w Monitorze; ostatnie 50% na żądanie rady administracyjnéj. Wezwanie to najmniéj miesiąc wpiérw dwukrotnie w pismach publicznych, w Paryżu wychodzących, i towarzystwu zwykle do ogłoszeń służących, powinno być podane do wiadomości interesentów.

Ostatnie 50% zupełnie będą ściągnięte, skoro dane pożyczki 50 milionów wynosić będą, albo téż dopiero i najpóźniéj po roku od ogłoszenia dekretu, potwierdzającego niniejsze statuta, rachując.

Art. 18. Za pierwszą wypłatę wystawia się kwit, który w obieg puszczony być nie może.

Przy drugiém zaliczeniu dostaje płacący bieżącym numerem opatrzony kwit intermistyczny, na którym inne zaliczenia, wyjąwszy ostatniego, zakonotowane będą. Przy ostatniéj wypłacie odbiera się kwit intermistyczny, a natomiast otrzyma płacący właściwą akcyę.

Art. 19. Tymczasowy kwit akcyjny może być odstąpiony, jeżeli transfert przez cedenta i cessyonaryusza podpisany do rejestru towarzystwa wpisany będzie. Dyrektor towarzystwa o transfercie tym czyni wzmiankę na odwrotnéj stronie certyfikatu akcyjnego.

Towarzystwo ma prawo żądać poświadczenia podpisów przez wekslowego meklarza. Pierwszy wpisujący się i jego prawny następca są towarzystwu tak długo osobiście odpowiedzialnymi, dopóki wszystko na akcye nie jest wypłacone.

Art. 20. Kto się spóźnia z wypłatą, ten płaci towarzystwu podług prawa 5%, od dnia przepadku rachując. Skargi do tego nie potrzeba.

Art. 21. Jeżeli w dniu przepadku wypłaty nie nastąpią, wtenczas numera właściwe certyfikatów akcyjnych ogłaszają się w pismach wartością 17 oznaczonych. Po 14stu dniach po ogłoszeniu, towarzystwo jest uprawnione do sprzedania certyfikatów akcyjnych na giełdzie w Paryżu, za pośrednictwem agenta wekslowego, na koszt i odpowiedzialność zadłużonego. Sprzedaż nietylko ryczałtem, ale téż i pojedyńczo, czyto w jeden dzień, czyli téż w różnych przeciągach czasu przedsiębraną być może, bez poprzedzającéj skargi.

Sprzedane certyfikaty akcyjne wyjmują się z kursu, a nowemu nabywcy inne nowe certyfikaty, takimże samym numerem oznaczone, wydane będą.

Certyfikaty, na których o wszystkich wypłatach uskutecznionych nie masz dostatecznéj wzmianki, przestają być kupnemi. Warunek ten na każdym certyfikacie powinien być oznaczony.

Bez uszczerbku tegoż prawidła wolno towarzystwu chwycić się zwyczajnych środków prawnych.

Art. 22. Ze sprzedaży certyfikatów akcyjnyc hodebrana suma przypada towarzystwu po odtrąceniu kosztów; kwota pozostała służy na pokrycie długu wywłaszczonego akcyonaryusza, który zawsze jeszcze jest odpowiedzialny za przypadkowo okazujące się dyfferencye, i który ma prawoż ądać zwrotu, gdyby więcéj zebrano, aniżeli się towarzystwu należało.

Art. 23. Akcyonaryusz tylko do sumy imiennéj wartości akcyi jest odpowiedzialny. Wszystkie inne żądania od akcyonaryuszów nie są dozwolone.

Tytuł IV.

Rada administracyjna, dyrektor i cenzorowie.

Art. 24. Zarząd towarzystwa oddany jest „radzie administracyjnéj"; dyrektor wypełnia jéj rozkazy.

Czynności towarzystwa odbywają się pod nadzorem „cenzorów".

Rada administracyjna.

Art. 25. Rada administracyjna składa się z 20stu przez zgromadzenie walne wybranych członków.

Piąta część co rok występuje. W pierwszych 4. latach los rozstrzyga kto ma wystąpić, późniéj czas służby. Występujący znowu mogą być wybranymi.

Art. 26. Przy zdarzających się wakansach w ciągu tego czasu mianuje rada administracyjna na tymczasowo zastępujących. W następném zaraz zgromadzeniu walném wybór stale się odprawia. Obrany zastępca jednakowoż dłużéj nie pozostaje w urzędowaniu, jak ten, którego miejsce zastępuje.

Art. 27. Każdy członek rady administracyjnéj powinien w 8 dni po swoim obiorze deponować w kasie towarzystwa 50 akcyj, które przez cały czas trwania jego urzędowania niesprzedane tam pozostać muszą.

Art. 28. Funkcye radzców administracyjnych są bezpłatne. Otrzymują tylko świadectwa pobytu w urzędowaniu (Anwesenheitsmarken), których wartość zgromadzenie walne oznacza.

Art. 29. Corocznie mianuje rada administracyjna z pośród swych członków prezydenta i trzech wiceprezydentów. W przypadku, gdyby prezydent i wiceprezydenci na posiedzeniu nie mogli być obecni, mianuje rada administracyjna na każde posiedzenie z pośród siebie prezydenta.

Tak prezydent, jak i wiceprezydenci, mogą na nowo być obranymi.

Art. 30. Ile razy potrzeba wymaga, albo przynajmniéj dwa razy miesięcznie, zgromadza się rada administracyjna na posiedzenia.

Art. 31. Siedmiu zgromadzonych radzców administracyjnych stanowią komplet. Na wstępie nazwiska przytomnych członków w protokóle muszą być wypisane.

Art. 32. Większość głosów rozstrzyga, a przy równości głosów prezydent. Jeżeli większość przynajmniéj z 5. głosów się nie składa, mniejszość odłożenia sprawy aż do najbliższego posiedzenia żądać może.

W przypadku tym przy zapozwaniu pojedyńczych członków rady administracyjnéj i sprawa odroczona, a uradzić się mająca przyłączoną być powinna.

Na tém posiedzeniu prosta większość głosów decyduje.

Żaden członek rady administracyjnéj nie może być przez kogo innego zastąpiony na posiedzeniu.

Art. 33. O każdém rozstrzygnąć się mającém postanowieniu protokół powinien być spisany, do rejestru utrzymywanego w miejscu posiedzeń wciągnięty i przez prezydenta i dwóch członków rady administracyjnéj podpisany.

Odpisy i wyciągi z tego protokółu, które w sądach albo gdzieindziéj mają być przedłożone, legalizuje prezydent albo jego zastępca.

Art. 34. Z ominięciem art. 25. pierwsza rada administracyjna składać się będzie: (tu następują nazwiska.)

Art. 35. Odnowienie niniejszéj rady administracyjnéj nie piérwéj jak w 6 lat, stosownie do art. 25., ma nastąpić.

Art. 36. Rada administracyjna ma najrozleglejszą władzę w interesach administracyjnych; a mianowicie:

potwierdza wszystkie ugody, umowy, zezwolenia, każde odbieranie pieniędzy, transferta rent państwa, albo innych effektów, wszystkie pożyczki na obligacye dóbr towarzystwa, wszystkie kupna ruchomych rzeczy, tak materyalnych jako i niemateryalnych (körperliche als unkörperliche), potrzebnych do zrealizowania należytości towarzystwa; wszystkie odstąpienia od protestacyj, albo zezwolenia na wymazanie hypotecznych intabulacyj, czy to wypłata nastąpiła, czyli téż nie; nareszcie wszystkie kroki sądowe, tak powodowe jak odwodowe.

Daléj potwierdza kupno nieruchomości potrzebnych na mieszkanie towarzystwa, jako i potrzebnych sprzętów.

Potwierdza na drodze licytacyi dokonane kupna nieruchomości potrzebnéj do zrealizowania należytości towarzystwa.

Towarzystwo jednakże nie może więcéj nad $\frac{1}{4}$ należącéj jéj się sumy głównéj i akcesoryów podawać.

Potwierdza sprzedaże dokonane z wolnéj ręki, przez licytacyą, albo przemienianie tychże nieruchomości. W przypadku tym nie może towarzystwo więcéj przyłożyć nad $\frac{1}{4}$ sumy wartości nieruchomego majątku.

Ustanawia ogólne warunki do zgody; przyjmuje, lub odrzuca prośby przesłane do towarzystwa o pożyczkę.

Zezwala na kupno obligacyi dóbr towarzystwa, również na pożyczki na deponowane obligacye dóbr innego towarzystwa.

Obmyśla środki użycia do dyspozycyi przeznaczonych pieniędzy, trzymając się wyżéj podanych przepisów.

Spisze regulamin bankowy.

Aprobuje koszta administracyi.

Mianuje i odwołuje dyrektorów, z uwzględnieniem jednakże formalności w następującym art. 39. podanych.

Na wniosek dyrektora mianuje i odwołuje: poddyrektorów, agentów i urzędników towarzystwa.

Określa granice ich działania.

Wyznacza im stałe pensye i nadzwyczajne wynagrodzenia; ustanawia, gdzie tego trzeba, wysokość złożyć się mającéj kaucyi i rozporządza jéj wydanie.

Zamyka rachunki, pod zatwierdzenie zgromadzenia walnego złożyć się mające.

Prowizorycznie ustanawia wysokość dywidendy, jako i sumy z czystego zysku złożyć się mającéj do funduszu rezerwowego; niemniéj wyznacza, w jakiéj części dyrektor i poddyrektorowie do osiągniętego zysku towarzystwa przypuszczeni być mają.

Udziela zgromadzeniu walnemu sprawozdanie o stanie majątku i czynności towarzystwa.

Art. 37. Rada administracyjna może przez specyalne pełnomocnictwo jednemu, lub więcéj członkom swoim w pewnym celu i przez pewny oznaczony czas polecić swe funkcye.

Art. 38. Członkowie rady administracyjnéj przez przyjęcie tychże funkcyj w myśl statutów nie są za czynności

swe osobiście odpowiedzialni, tylko za ścisłe wykonanie swego mandatu.

Dyrektorowie.

Art. 39. Dyrektora mianuje rada administracyjna, a nominacyą tę potwierdza minister spraw wewnętrznych, rolnictwa i handlu.

Dyrektor może być odwołany przez radę administracyjną, umyślnie na ten cel zwołaną. Odwołanie przynajmniéj większością 11 głosów tylko nastąpić może.

Art. 40. Dyrektor ma do pomocy jednego lub 2. poddyrektorów, na jego propozycyą przez radę administracyjną mianowanych i mogących być odwołanymi.

Art. 41. Z zastrzeżeniem potwierdzenia rady administracyjnéj prowadzą dyrektorowie wszystkie interesa towarzystwa.

Dyrektor reprezentuje towarzystwo przeciw osobom do towarzystwa nienależącym, we względzie wykonania postanowień rady administracyjnéj, i wolno mu skargi wnosić.

Podpisuje korespondencye.

Wspólnie z radzcą administracyjnym przepisuje przekazania i uwolnienia rzeczy i kwity za wręczone towarzystwu pieniądze; podpisuje transferty w posiadaniu towarzystwa będących i państwa i innych publicznych obligacyj; asygnacyj na bank ciągnionych; zrzeczenia na hipotekę i intabulacyj hipotecznych; dokumenta, nabycia, sprzedaży i kontraktów wymiany rzeczy ruchomych i nieruchomych; zgody i umowy, i w ogóle wszystkie ugody, przez które towarzystwo jakiś obowiązek na siebie bierze.

Wspólnie z dwoma radzcami administracyjnymi podpisuje tymczasowe certyfikaty akcyjne towarzystwa, jakoteż i obligacyj dóbr.

Prowadzi prace bióra.

Jest umocowany w urzędowaniu zasuspendować tymczasowo wszystkich urzędników, agentów towarzystwa; jest

jednakże obowiązany uwiadomić o tém w 14 dni radę administracyjną.

Art. 42. Bywa na posiedzeniach rady administracyjnéj z głosem doradzczym. Poddyrektorowie na posiedzenia także mogą być wzywani.

Art. 43. Za zezwoleniem rady administracyjnéj może dyrektor załatwienie osobnych i szczególnych spraw zlecić innemu za specyalném pełnomocnictwem.

Art. 44. W przypadku przeszkody choroby, niebytności, pensyonowania, śmierci, lub odwołania dyrektora, przechodzą czynności jego tymczasowo albo na jednego członka rady administracyjnéj, albo téż na poddyrektora wskazanego przez radę administracyjną.

Art. 45. Dyrektor przynajmniéj 100, a poddyrektorowie po 50 akcyj posiadać powinni.

Akcye te służą za zakład ich czynności urzędowych.

Przez ciąg ich urzędowania sprzedanymi być nie mogą, muszą raczéj być deponowane w kasie o trzech kluczach, z których jeden dyrektor posiada. Akcye te wpiérw po skończeniu urzędowania, w skutek rozporządzenia rady administracyjnéj i po przyjęciu i zamknięciu rachunków, wydane być mogą.

Art. 46. Pensye dyrektora i poddyrektorów wyznacza rada administracyjna. Oprócz tego na wniosek rady administracyjnéj mogą mieć udział do czystego zysku towarzystwa, jeżeli ten więcéj niżeli 5% od całego kapitału wydanych akcyj wynosi.

Art. 47. Ze zastrzeżeniem potwierdzenia ministra spraw wewnętrznych itd. pan Ludwik Wołowski, były reprezentant narodu, dyrektorem towarzystwa mianowanym został.

Cenzorowie.

Art. 48. Cenzorów zgromadzenia walne obierają.

Trzech ma być mianowanych.

Czas ich urzędowania 3 lata wynosi; corocznie jeden występuje.

Są na nowo obieralnymi.

W piérwszych dwóch latach los oznaczy występującego.

W przypadku śmierci lub wystąpienia cenzora, pozostali dwaj natychmiast tymczasowo w jego miejsce innego obiorą.

Przepisy art. 27., 28. i 35. niniejszego statutu ściągają się i do cenzorów.

Art. 49. Cenzorowie mają przestrzegać ścisłego wykonania statutów.

Mają głosy doradzcze na posiedzeniach rady administracyjnéj.

Kontrolują wystawianie i wydawanie obligacyj dóbr.

Sprawdzają inwentarze i zamknięte rachunki i zdanie swe z uwagami potrzebnemi na walném zgromadzeniu składają.

Na ich żądanie muszą im być przedłożone wszystkie księgi, rachunki i w ogóle wszystkie skrypta towarzystwa.

Każdego czasu mogą rewidować kasę.

Mogą zażądać zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia walnego, lecz tylko na jednogłośne ich żądanie.

Tytuł V.

Zgromadzenia walne.

Art. 50. Regularne zgromadzenia walne składają się z ogółu akcyonaryuszów.

Dwustu najwięcéj akcyj posiadających składa zgromadzenie walne.

Spis członków 20 dni przed zwołaniem każdego regularnego, albo nadzwyczajnego posiedzenia, przez radę administracyjną powinien być ułożony.

Tylko tacy akcyonaryusze mogą być umieszczeni w spisie, którzy trzy miesiące przed sporządzeniem spisu w listę i rejestr towarzystwa wpisać się dali i akcye swe w kasie towarzystwa deponowali.

Dowód złożenia akcyj bezpłatnie im się udziela.

Aż do zupełnéj emissyi złożonego wspólnego kapitału 25. milionów, zgromadzenie walne składać się będzie z liczby najwięcéj posiadających akcyonaryuszów, stosownie do wy-

danego emittowanego kapitału, tak, że w stosunku 8. na 1 milion przypadnie.

Ośmdziesiąciu najwięcéj akcyj posiadających członków tworzą pierwsze zgromadzenie walne, które po ogłoszeniu dekretu, potwierdzającego niniejszy statut, zwołane będzie.

Wykaz tych, którzy akcye swe deponowali, jako i tych członków, którzy na zgromadzenie walne są powołani, każdemu akcyonaryuszowi przedłożony być powinien.

Nazwisko każdego akcyonaryusza powinno być opatrzone liczbą deponowanych akcyj.

W dzień walnego zebrania odpis wykazu w biórze ma być wywieszony.

Art. 51. Na zgromadzeniu walném nikt się nie może dać zastąpić przez upełnomocnionego, nie będącego członkiem tegoż zgromadzenia.

Art. 52. Każdego roku w kwietniu odbędzie się zgromadzenie walne w miejscu zamieszkania towarzystwa.

Oprócz tego może rada administracyjna zwołać nadzwyczajne zgromadzenie walne, jeżeli to za pożyteczne uzna.

Art. 53. Wezwanie na 14cie dni przed zgromadzeniem w dwóch pismach paryzkich, do ogłoszenia rozporządzeń towarzystwa służących, ma być umieszczone, a prócz tego każdy akcyonaryusz, uprawniony do zgromadzenia walnego, na toż zgromadzenie ma być zapozwany.

Art. 54. Zgromadzenie walne uważa się za ukonstytuowane, jeżeli przynajmniéj 40. członków jest zgromadzonych, którzyby najmniéj 10tą część wydanego kapitału reprezentowali.

Art. 55. Jeżeli w skutek pierwszego wezwania oba te warunki nie są wypełnione, natenczas w przeciągu 14. dni nowe wezwanie ogłoszone być powinno.

W tym przypadku 10 dni są dostateczne między ogłoszeniem a zgromadzeniem.

Drugie to zgromadzenie uważa się za ukonstytuowane bez względu na obecną liczbę członków, przedstawiającą liczbę kapitału akcyjnego. Lecz tylko o tych przedmiotach radzić może, które przeszłą razą były na porządku dziennym.

Art. 56. Na zgromadzeniu walném przewodniczy prezydent albo wiceprezydent rady administracyjnéj, albo nareszcie członek rady administracyjnéj, od téjże rady wskazany.

Dwaj obecni, najwięcéj akcyj posiadający, a w przypadku odmówienia dwaj następni itd., sprawują funkcye skrutatorów.

Bióro mianuje sekretarzy.

Art. 57. Wszystkie uchwały przechodzą prostą większością głosów przytomnych członków.

Każde 40 akcyj uprawniają do oddania jednego głosu; w własném imieniu jednakże nikt więcéj nad 5, a gdy jest w zastępstwie innego, nad 10 głosów oddać nie może.

Każdy członek zgromadzenia walnego przynajmniéj jeden głos oddać może, choćby i 40 akcyj nie posiadał.

Art. 58. Rada administracyjna ustanawia porządek dzienny; tylko wnioski téjże rady cenzorów, albo wnioski przez 10. przynajmniéj członków podpisane i 14 dni przed zgromadzeniem radzie administracyjnéj piśmiennie podane, mogą przyjść pod obradowanie.

Żaden przedmiot, nie będący na porządku dziennym, nie może być obradowany.

Art. 59. Walne zgromadzenie odbiera sprawozdanie rady administracyjnéj o stanie i stosunkach finansowych towarzystwa.

Wysłuchuje zdania i uwagi cenzorów.

Sprawdza, przyjmuje lub odrzuca rachunki.

Oznacza dywidendę i summę z czystego dochodu, do funduszu rezerwowego przyłączyć się mającą, niemniéj udziela dyrektorom i poddyrektorom nadzwyczajne wynagrodzenie z czystego zysku.

Mianuje członków rady administracyjnéj cenzorów i uzupełnia, gdzie tego potrzeba.

Obraduje nad wnioskami rady administracyjnéj, tyczącemi się powiększenia kapitału towarzystwa, przedłużenia czasu trwania towarzystwa, zmiany statutów, złączenia towarzystwa z inném towarzystwem, albo nad nastąpić mającém rozwiązaniem się towarzystwa.

Nareszcie rozstrzyga z nieograniczoną władzą interesa

towarzystwa i udziela na wszystkie nieprzewidziane wypadki radzie administracyjnéj potrzebną autoryzacyą.

Art. 60. Zgodnie z statutami przyjęte ustawy zgromadzenia walnego są dla wszystkich akcyonaryuszy obowiązujące, nawet i dla nieobecnych lub ustawom przeciwnych.

Art. 61. O ustawach zgromadzenia walnego protokół powinien być spisany i przez większość członków bióra podpisany.

Do dokumentu protokólarnego ma być przyłączony spis wszystkich na zgromadzeniu walném obecnych akcyonaryuszów, z oznaczeniem, ile akcyj reprezentowali. Spis ten tak samo podpisany być powinien.

Art. 62. Odpis albo wyciąg protokółu lub postanowienia zgromadzenia walnego, podpisany i poświadczony przez prezydenta rady administracyjnéj, może być naprzeciw trzeciéj osobie za dowód używany prawomocnie.

O warunkach pożyczki.

Art. 63. Towarzystwo tylko na piérwszą hipotekę udziela pożyczki.

Na piérwszą hipotekę dane pożyczki jako takie się uważają, za pomocą których hipotecznie zaintabulowane długi się spłacają, jeżeli przez to towarzystwo na piérwszéj hipotece dług swój bezpośrednio umieścić może.

W przypadku tym zatrzymuje towarzystwo pieniądze, do spłacenia długu potrzebne, u siebie.

Art. 64. Pożyczka nie pierwéj się wypłaca, aż po wypełnieniu wszystkich formalności przepisanych w tyt. IV. rozdziale 1. dekretu z dnia 28. lutego 1852.; formalności te są: umazanie prawnych zapisów wiadomych, z wyjątkiem przypadku, gdzie subrogacya ze strony żony ma miejsce; daléj umazanie nieznanych zapisów, zniesienie skargi o odwołanie i unieważnienie i uwolnienie niewpisanych przywilejów.

Art. 65. Towarzystwu nie wolno udzielać pożyczki:

1. na teatra;
2. na kopalnie;
3. na nieruchomości niepodzielone, należące do wielu

osób, wyjąwszy, kiedy się wszystkie osoby do odpowiedzialności zobowiążą;

4. na takie nieruchomości, których użytek i tytuł posesyi nie w jedném ręku się znajduje, wyjąwszy, gdy wszyscy interesenci o ustanowienie hipoteki się ubiegają.

Art. 66. Tylko posiadłość gruntowa, trwały i pewny zysk przynosząca, na zastaw może być przyjętą.

Art. 67. Ilość pożyczki nigdy więcéj nad połowę wartości zastawionego objektu wynosić nie może.

Pożyczka na winnice i bory nawet tylko $\frac{1}{3}$ część wynosić może.

Wartość wiatraków, młynów i fabryk tylko z tego stanowiska może być podaną, wiele bez względu na ich przemysłowe przeznaczenie są warte.

Renty amortyzacyjne, ze zastawionéj majętności płacić się mające, w żadnym przypadku więcéj czynić nie mogą, aniżeli ogólny dochód z niéj wynosi.

Art. 68. Więcéj nad 1 milion franków pożyczki jeden akcyonaryusz dostać nie może.

Mniéj nad 300 franków nie pożycza się.

Art. 69. Stopę procentu od pożyczki ustanawia rada administracyjna; nigdy nad 5% wynosić nie może.

Art. 70. Pobierający pożyczkę zobowięzuje się towarzystwu oddać pożyczkę w brzmiącéj monecie cząstkowo rentami amortyzacyjnemi w takim stosunku, że najprędzéj w 20, a najpóźniéj w 50 lat cały dług umazany będzie.

Art. 71. Renty amortyzacyjne obejmują:

1. procent od kapitału;
2. cząstkę umarzającą kapitał i obliczoną stosownie do stopy procentowéj i czasu trwania pożyczki;
3. roczne wynagrodzenie za koszta administracyjne, które więcéj nad 60 centymów od 100. franków wynosić nie mogą.

Art. 72. Renty amortyzacyjne w połowie 30. czerwca, w połowie na 31. grudnia wypłacają się. Rada administracyjna i inne termina do wypłacenia ustanowić może.

Przy wyliczaniu pożyczki odciąga towarzystwo półroczną rentę amortyzacyjną.

Art. 73. Jeżeli półroczne wypłaty regularnie nie będą wypłacone, natenczas podług przepisów art. 28. dekretu z d. 28. lutego 1852. z niewypłaconéj renty 5% towarzystwo bierze, bez wniesienia o to skargi przeciw zadłużonemu.

Toż samo ściąga się i do kosztów towarzystwa, wydanych przy ściąganiu zaległości.

Art. 74. Oprócz tego po zadłużeniu choćby tylko jednéj renty, wolno towarzystwu zażądać zwrotu całego kapitału.

Art. 75. Zadłużonemu wolno i przed terminem uiścić się cząstkowo lub całkowicie.

Przedpłata stosownie do woli dłużnika albo w gotówce, albo téż w takich obligacyach dóbr nastąpić może, na których ugoda pożyczki się gruntuje.

Obligacye al pari przyjęte i zaraz z kursu wyjęte być muszą. Powinny być wpisane w księgi towarzystwa, aby z czasem przy wylosowaniu mogły mieć udział. Pieniądze zarobione przez wcześniejsze oddanie długu przypadają do właściwego funduszu w terminie wypłaty, albo téż na odkupienie właściwych obligacyj dóbr mają być użyte.

W razie przedwczesnego wypłacenia może towarzystwo żądać wynagrodzenia od kapitału, przed czasem zwróconego; wynagrodzenie więcéj nad 3% wynosić nie może.

Art. 76. W przeciągu miesiąca dłużnik winien zawiadomić towarzystwo:

1. jeżeli własność jego na wartości straciła;
2. jeżeli część pewną albo całą własność sprzedał;
3. jeżeli trzecie osoby pretensye do posiadłości, albo do własności jego roszczą.

Gdyby towarzystwo uważało, iż jeden z podanych 3ch punktów uszczuplićby miał interes jego, wolno mu na zasadzie art. 32. dekretu z d. 28. lutego żądać natychmiastowego zwrotu pożyczonéj sumy. Jeżeli w oznaczonym czasie o powyższych faktach towarzystwo uwiadomione nie zostało, wtenczas może towarzystwo żądać wynagrodzenie, w ostatnim ustępie art. 75. podane.

Art. 77. Pożyczka natychmiast się wypowiada, skoro się wykaże, że dłużnik istnienie legalnego zapisu, ciążącego na zastawionéj własności, zataił.

Art. 78. Jeżeli dłużnik zastawioną własność sprzedał, natenczas powinien nowego nabywcę w swoje miejsce do wypełnienia przyjętych obowiązków dla towarzystwa substytuować.

Art. 79. Nieruchomości zastawione towarzystwu, podlegające spaleniu, muszą być od ognia zabezpieczone na koszt pożyczającego.

W kontrakcie pożyczki powinna być suma oznaczona, która się wypłaci w przypadku ognia.

Przez cały czas trwania pożyczki zabezpieczenie trwać powinno.

Bank dóbr może żądać, że zabezpieczenie na imię towarzystwa się wpisuje, a wtenczas płacić się mająca roczna suma przez ręce tegoż towarzystwa przechodzi.

W tym przypadku renty amortyzacyjne o tyle powiększone będą.

Art. 80. W przypadku nieszczęścia towarzystwo wprost dla siebie może zażądać sumy zaassekurowanéj.

Jeżeli w rok po zaszłém nieszczęściu dłużnik zastawiony objekt do dawnego stanu przyprowadził, natenczas mu towarzystwo wylicza sumę assekuracyjną. Lecz gdy w przeciągu tego czasu nie zrobił żadnego użytku z zostawionego mu prawa, wtenczas towarzystwo odebraną sumę uważa za sumę przedczasowego wypłacenia; nie wolno mu w tym przypadku żądać wynagrodzenia, w art. 75. wspomnionego.

Pomimo to jeszcze może towarzystwo żądać zwrotu pożyczki, jeżeli swój interes uważa na niepewność wystawiony po nastąpionym pożarze.

Art. 81. Każdy właściciel, starający się o pożyczkę, dostawić obowiązany:

1, dokument własności swych dóbr;

2, legalizowany odpis rejestru podatku gruntowego;

3, kontrakty dzierżawy, z wyszczególnieniem sumy dzierżawy już odebranéj i jeszcze się należącéj;

4, wykaz dochodów i ciężarów podpisany;
5, książkę podatkową z bieżącego, a w braku téjże, z przeszłego roku;
6, police zabezpieczenia od ognia;
7, kompletną hipotekę;
8, listę konduity, czy jest ożeniony, czy był, czy jeszcze jest opiekunem.

Art. 82. Po sprawdzeniu tych dokumentów zarządzi rada administracyjna, jeśli w ogóle tego trzeba, otaxowanie w zastaw dać się mającéj nieruchomości.

Art. 83. Nieruchomość taksuje się tak na zasadzie czystego dochodu, jako i istotnéj bezwzględnéj wartości.

Art. 84. Jeżeli rada administracyjna po dostateczném sprawdzeniu wszystkiego, uzna za dostateczne tak stosunki właściciela, jako i jego rzetelność i pewność jego osobistą, natenczas zawiera stosownie do art. 8. dekretu z dnia 28. lutego 1852. „warunkową ugodę."

Art. 85. Po wypełnieniu wszystkich formalności, celem oczyszczenia (Purgation) w IV. tytule dekretu z dnia 28. lutego 1852. przepisanych, uzupełnia się „warunkowa ugoda" aktem, w którym jéj nieważność, albo téż zupełną ważność się przyznaje, stosownie do okoliczności, czyli własność jest obciążoną, czyli téż wolną.

W piérwszym przypadku, akt ten tylko samo towarzystwo podpisuje; akt ten zawierać powinien zezwolenie towarzystwa na wymazanie uczynionego już na tegoż korzyść zapisu hipotecznego.

W ostatnim zaś przypadku i towarzystwo i pożyczający akt podpisują.

W akcie powinno być nadmienione, że wszystkie formalności wykonano, że sumę pożyczki dłużnik odebrał, i od którego czasu za to procent ma płacić; poczém zaraz następuje *„wiza"* obligacyi dóbr.

Art. 86. Koszta ugody pożyczki, aktu, hipotecznéj intabulacyi i uwolnienia (purgacyi) ponosi pożyczający.

We wszystkich przypadkach płaci tenże koszta „warun-

kowéj ugody" hipoteczněj intabulacyi, purgacyi, aktu unieważniającego warunkową ugodę i wymazania hipotecznych intabulacyj.

Tyt. VII.

O obligacyach dóbr.

Art. 87. Obligacye dóbr wystawiają się w myśl przepisu art. 13. i 14. dekretu z d. 28. lutego 1852.

Nigdy więcéj wynosić nie mogą nad sumę pożyczki, na rzecz towarzystwa hipotecznie zaintabulowanéj.

Art. 88. Dzierżyciele obligacyj dóbr o wypłacenie kapitału i procentu towarzystwo tylko sądownie pozwać mogą.

Art. 89. Wartość obligacyj dóbr na 1,000 franków się ustanawia.

Mogą także być pocięte na części, których jedna niżéj 100 franków wartości mieć nie powinna.

Art. 90. Przynoszą procenta rocznie albo półrocznie spłacalne. Rada administracyjna ustanawia stopę procentu.

Czas od dnia przepadku, w którym dłużnicy renty roczne płacić są obowiązani, aż do dnia wypłaty procentów za obligacye dóbr, najmniéj trzy miesiące czynić powinien.

Art. 91. Obligacye dóbr wystawiają się na dokumencie wystrzyżonym z księgi głównéj.

Opatrują się podpisami dwóch radzców administracyjnych, dyrektora i pieczęcią towarzystwa.

Art. 92. Wypłata procentu poświadcza się odciskiem pieczęci na obligacyi, jeśli właściwe kupony nie były przydane.

W miejsce wypotrzebowanych nowe kupony się wręczają.

Art. 93. Obligacye dóbr noszą nazwisko dzierżyciela.

Art. 94. Rada administracyjna może zezwolić deponowanie obligacyi w kasie towarzystwa.

W miejsce deponowanych obligacyj wręcza się kwit na nazwisko dzierżyciela.

Rada administracyjna ustanawia formalności i warunki tych kwitów, tudzież kosztów deponowania.

Art. 95. Obligacye dóbr są na serye podzielone; obligacye z jednakową stopą procentową zawsze do jednéj seryi należą.

Czas zwrotu ich pieniężnéj wartości nie jest oznaczony.

Celem wypłacenia kapitałów odbywa się co półroku losowanie.

Ilość wylosowanych obligacyj stosować się ma do liczby wypłaconych sum.

Art. 96. Pieniądze wypłacone przez dłużników, celem uwolnienia się z pożyczki, dla téj seryi użyte być mają, do któréj należą obligacye wystawione celem uskutecznienia téjże pożyczki.

Art. 97. Wylosowane obligacye, gratyfikacye dostawać mogą.

Ilość tychże gratyfikacyj ustanawia rada administracyjna.

Art. 98. Co pół roku następuje wylosowanie wypłacić się mających obligacyj, pod przewodnictwem rady administracyjnéj i w obecności cenzorów.

Wszystkie obligacye wylosowanéj seryi muszą być wypłacone, bez względu na czas ich wydania.

Wszystkie cząstkowe obligacye wpiérw się połączą na grupy po 1,000 franków, opatrują numerem, a potém do losowania przypuszczone być mogą.

Art. 99. W ośm dni po wylosowaniu, wyciągnięte numera wywieszają się w miejscu posiedzeń towarzystwa i ogłaszają Publiczności w dwóch paryzkich pismach czasowych, służących towarzystwu do podobnych ogłoszeń.

Art. 100. Wylosowane obligacye wypłacają się prowizyami w nominalnéj ich wartości w miejscu posiedzeń towarzystwa w dniu oznaczonym.

Od tego dnia za wylosowane obligacye nie płaci się prowizyi przypadającéj.

Art. 101. Wylosowane, lub przez przedwczesne wypłacenie długu do rąk towarzystwa wrócone obligacye, zaraz je pieczętują na znak, iż z obiegu zostały wyjęte.

W głównéj księdze zniszczenie obligacyj powinno być zakonotowane.

Obligacye zamykają się do skrzyni, aby w przytomności członka rady administracyjnéj i cenzora przez dyrektora zniszczone zostały.

O operacyi téj protokół powinien być sporządzony i przez obecne osoby podpisany.

Tytuł VIII.

Inwentura, roczne rachunki.

Art. 102. Rok towarzystwa zaczyna się zawsze 1. stycznia, a kończy się 31. grudnia.

Piérwszy rok służby obejmuje przeciąg od czasu potwierdzenia niniejszego statutu do 31. grudnia 1853 r.

Z końcem każdego roku dyrektor sporządza ścisły spis aktywów i pasywów majątku towarzystwa.

Rada administracyjna zamyka rachunki. Zgromadzeniu walnemu przekładają się rachunki do sprawdzenia. Zgromadzenie walne odrzuca, albo przyjmuje rachunki, ustanawia dywidendę, wysłuchawszy wpiérw sprawozdania rady administracyjnéj i uwag cenzorów.

Jeśli zgromadzenie walne rachunków nie przyjmuje, może zamianować komisyą, celem sprawdzenia ich i zdania sprawy na przyszłém zgromadzeniu.

Tytuł IX.

Rozdzielenie premij.

Art. 103. Po odtrąceniu kosztów administracyjnych, używają się dochody towarzystwa przedewszystkiem na wypłacenie procentów i wylosowanych obligacyj dóbr, a nareszcie na wypłacenie premij.

Resztę stanowi czysty zysk.

Z czystego zysku odbiera się rocznie suma za potrzebną uznana na piérwszą dywidendę 25 franków od akcyi.

Z pozostałéj sumy odejmuje zgromadzenie walne najwięcéj 20% i przyłącza w części do funduszu rezerwowego, w części używa na gratifikacye dyrektora i poddyrektorów. Reszta rozdziela się stosunkowo pomiędzy akcyonaryuszów.

Wypłata dywidendy następuje corocznie w terminie, od rady administracyjnéj oznaczonym.

Rada administracyjna po piérwszém upłynioném półroczu, może tymczasowo polecić rozdzielenie dywidendy po 25 franków 50 centimów od akcyi.

Art. 104. Przedawnienie pretensyi o dywidendę, nastąpi na korzyść towarzystwa w 5 lat od terminu na wypłatę jéj wyznaczonego.

Tytuł X.

Fundusz rezerwowy.

Art. 105. Fundusz rezerwowy utwarza się ze sum, które na ten cel podług art. 104. corocznie od czystego zysku się odejmują.

Jeżeli fundusz rezerwowy wynosi piątą część kapitału towarzystwa, natenczas już go się bardziéj nie pomnaża. Lecz skoro co z funduszu się odbierze, znowu do podanéj wysokości uzupełniony być powinien.

Skoro się do funduszu rezerwowego już nic nie przyłącza, wtenczas ta suma, na korzyść dłużników, na spłacenie części ich długu obróconą być może.

Rada administracyjna wyda w téj mierze stosowny regulamin.

Fundusz rezerwowy jest przeznaczony na nieprzewidziane przypadki.

Gdyby dochody roczne nie wystarczyły na pokrycie dywidendy 25 franków od akcyi, natenczas suma brakująca z funduszu rezerwowego wziętą być może.

Zezwolenie na to udziela rada administracyjna.

Tytuł XI.

Zmiany statutów.

Art. 106. Zgromadzenia walne mogą na wniosek rady administracyjnéj niniejsze statuta, gdy się tego potrzeba okaże, zmieniać.

Zmiany poczynione dopiero po zatwierdzeniu ich przez rząd są obowięzujące.

Zmiany tyczyć się mogą:

1, powiększenia kapitału towarzystwa;

2, rozszerzenia okresu czynności towarzystwa;

3, przedłużenia czasu trwania towarzystwa;

4, połączenia towarzystwa z innemi podobnemi instytucyami;

5, wejście w układy z krajowemi lub zagranicznemi towarzystwami zabezpieczenia życia, celem łatwiejszego spłacenia długu, na nieruchomości zastawionéj ciążącego.

W każdym z podanych przypadków zaraz przy zwołaniu zgromadzenia walnego członkowie o celu zgromadzenia w ogólności uwiadomieni być powinni.

Podobne uchwały zgromadzenia walnego tylko wtenczas są prawomocne, jeśli się $\frac{2}{3}$ zebranych akcyonaryuszy na takowe zgodzi.

Uchwała ta upoważnia radę administracyjną do przedsięwzięcia stosownych kroków, celem osiągnienia rządowego potwierdzenia uchwał zapadłych, do poczynienia żądanych modyfikacyj i zawarcia potrzebnych ugód.

Tytuł XII.

Rozwiązanie, likwidacya.

Art. 107. Gdyby towarzystwo połowę kapitału swego traciło, może zgromadzenie walne uchwalić rozwiązanie się towarzystwa, choćby czas trwania jego jeszcze nie był upłynął.

Rada administracyjna w przypadku tym przekłada sto-

sowny wniosek na zgromadzeniu walném do rozstrzygnienia. Przedmiot ten w sposobie, w art 58. przewidzianym, na porządek dzienny przyjść może.

Zawsze jednakowoż zgromadzenie walne zwołane być powinno, a uchwała tylko stosownie do art. 106. zapaść może.

Art. 108. Po upływie czasu, towarzystwu przeznaczonego, albo w przypadku rozwiązania się towarzystwa, ustanawia zgromadzenie walne sposób likwidacyi, mianuje jednego lub więcéj likwidatorów, upoważniając ich do sprzedania przez licytacyą, albo z wolnéj ręki, wszelkiego ruchomego jako i nieruchomego majątku towarzystwa.

Sposób likwidacyi i likwidatorów potwierdza minister spraw wewnętrznych, rolnictwa i handlu.

Niebawnie zwołuje się zgromadzenie walne. celem uchwalenia sposobu likwidacyi i obioru likwidatorów.

Gdyby na wyznaczoném zgromadzeniu walném, albo na drugiém posiedzeniu, w myśl art. 55. zwołaném, do żadnéj decyzyi nie przyszło, albo gdyby uchwała ta ministeryalnéj sankcyi nie otrzymała i od rządu żądanych zmian nie poczyniono, wtenczas ustanawia się sposób likwidacyi i obioru likwidatorów podług przepisów regulaminu administracyjnego, wydanego stosownie do art. 49. dekretu z d. 28. lutego 1852.

Po skończeniu czasu trwania towarzystwa, albo w przypadku wcześniejszego rozwiązania się jego, załatwiają likwidatorowie wszystkie czynności i obowiązki towarzystwa aż do końca.

Na mocy uchwały zgromadzenia walnego, przez ministra spraw wewnętrznych potwierdzonéj, mogą likwidatorowie przekazać innemu towarzystwu wszystkie prawa, skargi i obowiązki rozwiązanego towarzystwa.

Przez cały czas trwania likwidacyi posiada zgromadzenie walne pierwotną swą władzę.

Jest upoważnione do sprawdzenia rachunków likwidacyj i pokwitowanie tychże.

Po uskutecznionym wyborze likwidatorów ustaje upoważnienie rady administracyjnéj, dyrektorów i cenzorów.

Tytuł XIII.

Pretensye prawne.

Art. 109. Wszystkie pretensye prawne, które pomiędzy wspólnikami towarzystwa ze względu na wypełnienie niniejszych statutów powstawać będą, rozstrzygną sądy paryzkie.

Wszystkie pretensye prawne, obchodzące wspólne dobro towarzystwa, czylito przeciw radzie administracyjnéj, czylito przeciw dyrektorom, mogą tylko być wniesione w imieniu wszystkich akcyonaryuszy po zapadłéj uchwale na zgromadzeniu walném.

Każdy akcyonaryusz, który podobne pretensye prawne chce uzasadnić, najmniéj 14 dni przed następném zgromadzeniem walném powinien o tém uwiadomić radę administracyjną, któréj obowiązkiem jest, umieścić wniosek w porządku dziennym.

Jeżeli na zgromadzeniu walném przepadł wniosek, wtenczas żaden akcyonaryusz nie ma prawa pretensyj swych przed sądem uzasadniać; jeżeli zaś wniosek przejdzie większością głosów, wtenczas zgromadzenie walne zamianuje jednego lub więcéj komisarzy, których obowiązkiem jest dochodzić tych pretensyj.

Tytuł XIV.

Obwieszczenia.

Art. 110. Obwieszczenie niniejszych statutów nastąpi wszędzie, gdzie tego potrzeba, i na żaden sposób nie ma być ograniczone.

Art. 111. Podług przepisów art. 49. dekretu z dnia 28. lutego 1852. sporządzony regulamin administracyjny dla niniejszego statutu jest obowięzujący.

Przechodnie rozporządzenia.

Art. 112. Panu Drouyn de L'huys, A. de Eichthal i Wołowskiemu, udzielono ze strony wszystkich wspólników

upoważnienie starania się o potwierdzenie niniejszych statutów; mogą także zezwolić na niektóre od rządu żądane zmiany, zawierać i podpisywać wszystkie dokumenta i ugody, potrzebne do ukonstytuowania towarzystwa.

Wszystkie ich czynności, większością głosów przyjęte, mają ważność.

Zaszła śmierć, wystąpienie, lub inne przeszkody jednego, upoważnienie do działania innych nie osłabia.

Przyjęcie aktu działo się w Paryżu, w kancelaryi u wejścia zwanego M. Turquet, dnia 24. i 26. lipca 1852.

Po wolném, a zrozumiałém przeczytaniu, akt niniejszy komparenci i notaryusze podpisali.

KONIEC.

Przypisek. Gdy coraz bardziéj potrzeba założenia instytutu kredytowego u nas czuć się daje, ażeby pomniejsi rolnicy mogli uzyskać pożyczkę za słuszne procenta i pod warunkami nieuciążliwemi, podajemy do pisma rolniczego, jedynego, które może podobną materyą obszernie traktować, dekret francuski o rolniczych bankach hipotecznych (banque du crédit foncier), jako téż statut tegoż towarzystwa bankowego, wyjęty z „*Revue de la législation de France*“.

Na posiadłościach gruntowych we Francyi ciąży podług obliczenia miernego około 7 – 10 miliardów (bilionów) franków długu, z których, także miernie tylko rachując, ze wszystkiém około 8% przynoszą, co roczną sumę procentu około 6—700 milionów franków czyni. Gdyby ciężary te o $\frac{1}{4}$ zmniejszono, jużby przezto kraj o 150—180 milionów oszczędził. Ztąd łatwo sobie wytłómaczyć, dla czego z taką radością przyjęto powyższy plan urządzenia banku hipotecznego. Z pism publicznych wyczytujemy, że z kasy rolniczego towarzystwa kredytowego i chłopi już użytkować poczynają, chociaż bardzo wolno. Gdyby nie tyle formalności, możeby większy udział się okazał.

Nadmieniamy jeszcze, że statut podany już w jego istotnych częściach zmieniono. Bank hipoteczny pierwiastkowo tylko na 25 milionów ustanowiono, a czynności swe tylko w departamencie Sekwany i w przyległéj okolicy, tojest w obwodzie apelacyjnego sądu paryzkiego, miał rozwijać. Dziś już go znacznie powiększono, i bez zmiany jego przeznaczenia na bank centralny zamieniono. Jest teraz upoważniony rozwijać czynność swą na całą Francyą i może aż do 200 milionów na hipoteki wypożyczać, lubo jego kapitał tylko 60 milionów wynosi. We wszystkich departamentach urządzone będą banki filialne; płacić się tylko będzie 5% wraz z amortyzacyą, a w 50 lat kapitał ma być umażany.

Towarzystwo to we Francyi doszło do tak świetnego rozwinięcia, jak żadne dotąd inne; akcye tego towarzystwa doszły z 500 do 850; a ponieważ pierwsze zaliczenie wynosiło tylko połowę, tj. 250 franków, a zatém przedający w tym korzystnym kursie akcye kredytu hipotecznego dostawali za wyłożonych 250 franków przeszło 400 franków. Dziś, pomimo spadnięcia innych papierów publicznych, akcye banku kredytu hipotecznego jeszcze wysoko stoją.

X.

SALETRA Z CHILI,

czyli:

Saletrzan sody jako pognój,

przez

Dr. Stöckhardt.

Znana jest już dostatecznie ważność i użyteczność saletrzanu sody w chemicznéj technice. Ponieważ znacznie jest tańszy, aniżeli saletrzan potażu, przeto używany jest teraz w nowszych czasach w chemicznych fabrykach do fabrykowania kwasu saletrowego i kwasu siarkowego, i do rozmaitych innych operacyj, do których dawniéj używać musieliśmy drogiego saletrzanu potażu. Tylko do fabrykacyi prochu nie może być saletrzan sody użyty, ponieważ na powietrzu wilgotnieje, t. j.: naciąga wilgoci. W nowszych czasach próbowano saletrzanu sody używać jako pognoju, i niepodpada żadnéj wątpliwości, że z czasem ważne jako nawóz zajmie miejsce.

Przyroda daje nam tę sól zupełnie uformowaną w warstwach podobnych do kamienia lub skały, które w całéj południowéj Ameryce, szczególniéj zaś w Chili, w wierzchnich warstwach ziemi w ogromnéj rozciągłości się znajdują. — Jakie masy tego produktu Ameryka może dostarczyć, już z tego wnioskować można, że pokłady tegoż w jednym obwodzie w Chili, które teraz dobywają, mają 2 do 3 stóp głębokości, a rozciągają się na 30 mil długości. Pokłady te składają się zupełnie z czystéj, suchéj i twardo skrystalizowanéj soli, i leżą prawie pod samą powierzchnią ziemi. Niedaleko od téj okolicy w Peru, na granicy Chilijskiéj, znaleziono równie znaczne pokłady, o których nam jeden podróżny następnych udzielił wiadomości:

„Znajdują się ogromne pokłady saletrzanu sody nietylko w Chili, ale także w Tarapaca, t. j.: w prowincyi peruwiańskiéj, najbardziéj na południe położonéj; te pokłady zmięszane są z pewną częścią piasku; miejscami tylko na powierzchni ziemi, w innych zaś miejscach aż do ośmiu stóp głębokości w ziemi leżą, i tak są twarde, iż muszą je prochem rozsadzać. Tłuką potém te kawały na mniejsze i w kotłach w wrzącéj wodzie rozpuszczają. Czyszczenie, czyli wyługowanie téj soli, odbywa się jeszcze sposobem bardzo niedokładnym, jedynie przez wyszumowanie i osadzenie się bogatego w sól ługu, który w skrzyniach drewnianych przez ostudzenie się krystalizuje. Téj niedokładnéj metodzie przypisać trzeba brunatny kolor saletrzanu sody. Gdyby ten ług przepuszczano przez filtr z węglowych kości, zanim bywa przelany w naczynia, gdzie się ma skrystalizować, natenczas możnaby otrzymać zupełnie czyste i białe kryształy. Osadzoną masę solną po wypuszczeniu z skrzyń odchodu rozkładają na słońcu, gdzie w kilka godzin usycha. Przewożą potém mułami tę masę solną nad brzegi morskie i tam z portów Iquique i Pisagna do Anglii i Francyi na okrętach transportują. Koszta produkcyi wynoszą tylko w miejscu na centnarze 1¼ talara, a koszta przewozu do portów około jednego talara. Cena tutejsza stosuje się do cen w Valparaiso, gdzie jest gló-

wny skład produkowanego w Chili saletrzanu sody. W r. 1846 przedawano centnar po $2\frac{1}{2}$ talara; w r. 1847, w skutek powiększonéj produkcyi, spadła cena do $2\frac{1}{4}$, a nawet do 2ch talarów. — Wywóz z Iquique wynosił w r. 1847 blisko 400,000 centnarów, z których $\frac{4}{5}$ do Anglii, a $\frac{1}{5}$ do Francyi przewiezione zostały."

Teraźniejsze ceny handlowe w Anglii są $5\frac{1}{3}$ talara za centnar, a w Niemczech 7 do 8 talarów; azatém ceny te, w stosunku do cen amerykańskich, są bardzo wysokie, zapewne tylko dla tego, że pokup jest jeszcze daleko mniejszy, jak innych artykułów podobnych, jak n. p. guana. — Koszta bowiem transportu guana z téj saméj okolicy w Ameryce aż do Anglii wynoszą tylko na centnarze 1 talar i 8 śrebrników, czyli 7 złotych i 18 gr. pol.; inne zaś koszta wynoszą 3 złote; razem wziąwszy 10 do 11 złotych na centnarze. Gdyby koszta przewozu i opłat celnych nie przewyższały u saletrzanu sody kosztów tych samych przy guanie, natenczas saletra Chilijska mogłaby być w Niemczech przedawaną po $5\frac{1}{2}$ tal. za centnar i po téj cenie mogłaby się współubiegać z guanem, jak to następujące przykłady jéj użyzniającéj siły nam okażą. Podług ostatnich wiadomości, w północnych Niemczech zwrócono uwagę na ten nawóz, i w Meklenburgii i na Pomorzu niektórzy gospodarze bardziéj byli zadowolnieni z skutków saletrzanu, aniżeli z guana. W jakiéj cenie teraz jest w tych nadmorskich prowincyach, nieumiem powiedzieć. Zwykła saletra czyli saletrzan potażu jest daleko droższy, gdyż centnar kosztuje 14 do 15 talarów.

Doświadczenia, które w Anglii i Francyi robiono, aby siłę użyzniającą saletry Chilijskiéj wypróbować, zawierają już okres 12 lat i jednozgodnie okazują, z małymi bardzo wyjątkami, że ta saletra należy do najmocniejszych pognojów, jakie dotąd nam są znajome. Niektóre przykłady jaśniéj to wykażą.

Zboże.	Rodzaj gruntu.	Ilość nawozu.	Sprzęt na morgu saskim,	
			w ziarnie.	w słomie.
Pszenica w Anglii 1839 r.	Suchy piasek	Niegnojone	1520 .	.. funt.
ditto	. . .	Saletry Chil. 180 funt.	1820 .	—
ditto . . 1840 r.	mokry pias.	niegnojone	1220 .	—
ditto	. . .	Saletry Chil. 180 funt.	1940 .	—
ditto . . 1845 r.	dobry gliniasty grunt	niegnojone	2230 .	2880 „
ditto	. . .	Saletry Chil. 120 funt.	2860 .	2890 „
ditto . . 1843 r.	dobry glin.	niegnojone	1700 .	3880 „
ditto	. . .	Saletry Chil. 120 funt.	2290 .	4620 „
ditto	. . .	Guano 240 f.	2260 .	5420 „
ditto . . 1847 r.	mocny ił .	niegnojone	2390 .	3340 „
ditto	. . .	Chili Saletry 360 funt.	2960 .	4830 „
Żyto w Saxonii 1848 r.	chuda glina	niegnojone	768 .	3350 „
ditto	. . .	Saletry Chil. 220 funt.	2121 .	4470 „
ditto	. . .	Guano 250 f.	2120 .	4430 „
Jęczmień w Anglii 1839 r.	mocna glina	zwykłéj mierzwy 330 cnt.	2970 .	3120 „
ditto	. . .	Saletry Chil. 120 funt.	2760 .	2940 „
ditto	. . .	Kuchrzepiowy 9 centn.	2620 .	3480 „
ditto . . 1843 r.	wapienny	niegnojone	1850 .	2580 „
ditto	. . .	Saletry Chil. 180 funt.	2650 .	3200 „
ditto	. . .	Guano 240 f.	2750 .	3450 „
Owies w Szkocyi	ił mocny	niegnojone	1570 .	1750 „
ditto . (1842 r.	. . .	Saletry Chil. 100 funt.	1930 .	2350 „
ditto	. . .	Guano poślednie 175 f.	1860 .	1960 „

Zboże.	Rodzaj gruntu.	Ilość nawozu.	Sprzęt na morgu saskim, w ziarnie.	Sprzęt na morgu saskim, w słomie.
Sprzęt w następnym roku:				
Siana	tamże . .	niegnojone	. . . .	1770 f.
ditto	. . . .	Saletry Chil.	. . . .	1970 „
ditto	. . . .	Guano . .	. . . .	2200 „
Koniczyna na siano w Anglii 1842 r.	na łęgu .	niegnojone	. . . .	3420 „
ditto	. . . .	Chil. Saletry 180 funt.	. . . .	5980 „
Koniczyna z trawami na siano tamże	tamże . .	niegnojone	. . . .	4920 „
ditto	. . . .	Saletry Chil. 200 funt.	. . . .	8600 „
Siano łączne w Anglii 1843 r.	grunt gliniasty	niegnojone	. . . .	4700 „
ditto	. . . .	Saletry Chil. 240 funt.	. . . .	6900 „
ditto	. . . .	Guano 120 f.	. . . .	5790 „
Siano łączne w Szkocyi 1843 r. . .	grunt piasczysty	niegnojone	. . . .	5560 „
ditto	. . . .	Saletry Chil. 120 funt.	. . . .	7070 „
w Francyi 1844 r.	na łące .	niegnojone	. . . .	4000 „
ditto	. . . .	Saletry Chil. 250 funt.	. . . .	5890 „
ditto	. . . .	Siarczanu Amon. 250 f.	. . . .	5720 „
ditto	. . . .	Guano 300 f.	. . . .	5580 „
ditto 1845 r. drugi sprzęt	. . . .	niegnojone	. . . .	4490 „
ditto	. . . .	Saletry Chil.	. . . .	4390 „
ditto	. . . .	Siar. Amon.	. . . .	4170 „
ditto	. . . .	Guano . .	. . . .	4830 „
ditto 1846 r. pierwszy sprzęt	nowa łąka	niegnojone	. . . .	3320 „
ditto	. . . .	Saletry Chil. 100 funt.	. . . .	4730 „

Zboże.	Rodzaj gruntu.	Ilość nawozu.	Sprzęt z morga Saskiego.
Ziemniaki w Szkocyi 1843 r.	Grunt wapienny	Niegnojone .	15020 funt.
ditto	. . .	Gnoju 25 fur	19010 ʺ
ditto	. . .	Gnoju 25 fur i 180 funt. Saletry	25760 ʺ
ditto	. . .	Gnoju 25 fur i Siarczanu Amoniaku 180 funt.	26460 ʺ
Turnipsu w Anglii 1844 r.	na łęgu .	niegnojone .	15700 ʺ
ditto	. . .	Saletry Chil. 180 funtów	31250 ʺ
ditto	. . .	Guano 280 funt.	34160 ʺ
ditto	. . .	Siarczanu Amoniaku 120 funt.	35880 ʺ

Najnowsze doświadczenie, o których angielskie pisma donoszą, kazał książe Albert w przeszłym roku wykonać na dwóch łąkach w Windsor, z których jedna wysoko i sucho położona, druga niskie i wilgotne ma położenie. Pierwszéj dotychczas używano za pastwisko, druga oddawna była łąką. Za pognój użyto saletry Chilijskiéj i Guana, które 2. maja rozsiane były w ilości 2 centnarów z każdego na akr angielski, czyli na 1½ morga magd. — Sprzęt nastąpił w połowie lipca i był następny:

	Koszta nawozu.	Sprzęt siana.	Wartość zbioru.
Sucha łąka:			
Niegnojone . . .	. . . .	8 centn.	9 tal. 8 śrbr.
Saletry Chil. 2 centn.	12½ tal.	29½ ʺ	34 ʺ
Guana 2 centnary	8½ ʺ	30¾ ʺ	35 ʺ 20 ʺ
Mokra łąka . . .			
Niegnojone . . .	. . . .	9 ʺ	10 ʺ 10 ʺ
Saletry Chil. 2 centn.	12½ ʺ	25 ʺ	29 ʺ
Guana 2 centnary	8½ ʺ	27¾ ʺ	32 ʺ

Obydwa przeto pognoje wydały w tym przypadku znaczny bardzo dochód czysty zaraz przy pierwszym sprzęcie. Potraw nie był osobno zważony; przestrzeń nawieziona wydała jednakże daleko więcéj, jak przestrzeń ta sama łąki nienawiezionéj. Jeżeli w tym przypadku guano wydało więcéj, aniżeli saletrzan, to nie może służyć za regułę, gdyż w innych okolicach znów saletrzan większy skutek wywarł, jak guano. Nadmienić trzeba, że powietrze przeszłorocznie niezmiernie sprzyjające wegetacyi było. W przeciągu pierwszych trzech tygodni po rozstrząśnieniu tych pognojów, nie spadło wprawdzie nic deszczu; lecz po tym czasie naprzemian następowało ciepłe, dżdżyste i żyzne powietrze.

Jakkolwiek mamy już wiele doświadczeń o wpływie saletrzanu Chilijskiego, które dowodzą nam niewątpliwie, iż posiada własność użyzniania roślin, to jednakże nie są one dostateczne i nie dają nam wiadomości: w jakich okolicznościach, na jakim rodzaju gruntu i dla jakich roślin saletrzan Chilijski jest pożyteczniejszy, aniżeli guano. Potrzeba jeszcze dalszych prób i doświadczeń z obydwoma pognojami, a szczególniéj w połączeniu z gnojem gospodarskim, ażeby dojść do pewnego rezultatu. Wysoka cena saletrzanu Chilijskiego niepowinna od podobnych prób gospodarzy odstraszyć, bo gdy się okaże korzyść z użycia tego pognoju, natenczas natychmiast większy onegoż pokup doprowadzi do zniżenia ceny. Z powiększonym pokupem nietylko się środki produkcyi powiększą, ale koszta transportu się umniejszą, wszelkie trudności będą usunięte, a może też, czego się spodziewać należy, i cło będzie zniesione lub zmniejszone dla gospodarskiéj potrzeby, jak to się już w Anglii stało, gdzie przed dwoma laty jeszcze centnar kosztował $6\frac{1}{3}$ talara, gdy teraz już tylko $5\frac{1}{3}$ talara kosztuje. Chociażby takie próby tylko na małą skalę były u nas wykonywane, to mają one tę korzyść, iż skoro saletrzan Chilijski tańszym się stanie, już natenczas z zupełną pewnością do użycia tegoż rzucić się będzie można.

Saletrzan sody zawiera w stanie surowym, tojest, tak jak bywa dobyty i jak nam go przywożą, 3 do 5 procentów

soli kuchennéj i innych obcych części; około 16 procentów azotu (saletra zwykła, czyli saletrzan potażu, zawiera tylko około 14 procentów), a mianowicie w formie kwasu saletrowego; jako drugą część składową znajdujemy w nim sodę czyli natrum. Co do ilości znajdujemy w stu funtach téj soli około 61 funtów kwasu saletrowego, a 35 funtów sody.

Jeżeli sobie kto ammoniak przedstawia jako przegniły saletroród, to można sobie kwas saletrowy wystawić jako zbutwiały saletroród.

Kwas saletrowy wszędzie się pojawia, gdzie zwierzęce odchody z wapnem, popiołem lub ziemią zmięszane, przy wolnym przystępie powietrza się rozkładają. W takim razie łączy się azot w tych częściach zawarty z kwasorodem powietrza i powstająca ztąd kombinacya ma przymioty kwasu, czyli jest tym kwasem saletrowym, o którym mowa. Gdy zaś podobny rozkład ciał, w azot obfitujących, odbywa się bez wapna, popiołu i ziemi, i z utrudnionym przystępem powietrza, natenczas azot nie łączy się z kwasorodem, tylko tworzy znany nam ammoniak. Jak tylko w piérwszym przypadku kwas saletrowy się utworzył, natenczas kwas ten łączy się z wapnem i z potażem popiołu, i utraca własności kwasu, jako téż wapno i potaż utracają w tém połączeniu swoje alkaliczne własności ługu. Ciała tym sposobem utworzone sąto saletrowe sole, czyli saletrzany, jakoto: saletrzan wapna, saletrzan potażu itp. Jeżeli zamiast wapna lub potażu użyjemy sody (natrum), natenczas otrzymamy saletrzan sody, podobny do Chilijskiego.

Powyżéj opisanéj metody używano u nas dawniéj powszechnie do produkowania saletry, któréj potrzebowano do fabrykacyi prochu, do zasolenia (peklowania) mięsa itd. Nazywano takie zakłady, czyli fabryki, w których rozkład substancyi i materyi, obfitujących w azot, się odbywał, plantacyami saletry. Postępowanie w tychże było, jak widzimy, zupełnie takie samo, jakiego używamy przy urabianiu kompostów. Teraz te plantacye, czyli te fabryki, upadły i stały się niepotrzebne, ponieważ odkryto, iż natura

w krajach gorących, gdzie proces przegnicia i zbutwienia daleko prędzéj i silniéj się odbywa w wielu miejscach, sama fabrykuje saletrę, którą tylko potrzeba dobyć zupełnie już gotową z ziemi. Nawet w Węgrzech, Francyi, Hiszpanii i w Włoszech znajduje się już tak w saletrę obfitująca ziemia, iż koszta wyługowania się wynagradzają; najbogatsze jednak pokłady znajdują się w Wschodnich Indyach, gdzie obecnie tyle saletrzanu, a mianowicie saletrzanu potażu, dobywają, że całą potrzebę Europy ztamtąd zaspokojają. Saletrzan sody, jak to już powiedzieliśmy, w największéj ilości w Peru i w Chili natura wydała i nagromadziła. U nas także częstokroć formuje się saletra sama przez się, a mianowicie saletrzan wapna. Tenże tworzy się zwykle tam, gdzie materye, obfitujące w azot, szczególniéj płynne, przez długi czas w połączeniu z wapnem zostają. Bardzo często powstaje ta sól tam, gdzie urynowe odchody lub ammoniakalne gazy się osadzają, np. w stajniach i oborach. Przez to połączenie utraca wapno swoję spoistość i kruszy się, a szczególniéj wtenczas, gdy deszcz łatwo rozpuszczalny saletrzan wapna wypłukuje. Podobnym sposobem tworzą się saletrowe sole w gruzach, w murach glinianych, w kupach kompostowych, często przerabianych, a w działaniu użyzniającém, które te substancye na rośliny wywierają, największą rolę odgrywają różne saletrzany. W roli uprawnéj odbywa się zupełnie ten sam proces, i im bardziéj rola staje się podobną do plantacyi saletry, tém większa będzie jéj urodzajność.

Wpływ, jaki saletrzan sody i inne saletrzany na wzrost roślin wywierają, zupełnie się temu równa, jaki spostrzegamy przy używaniu do pognoju ammoniakalnych substancyj, tojest: że ma siłę mocnego pędzenia wzrostu roślin; z tego wyciągnąć nam trzeba konieczny wniosek: że azot w połączeniu z kwasorodem (czyli kwas saletrowy,) równie łatwy jest do strawienia i do przyswojenia dla roślin, jak azot połączony z wodorodem, czyli jak ammoniak. — Drugiéj części składowéj saletry Chilijskiéj, tojest, sodzie, nie można przypisać użyzniającéj własności,

ponieważ sodę tylko w małych cząstkach w roślinach, przeciwnie zaś obficie w ziemi znajdujemy, i ponieważ użyźniającego działania sody dotąd nie dostrzeżono.

Z rezultatu wszystkich dotąd znajomych doświadczeń z pognojem saletrą, których tylko kilka powyżéj przytoczyliśmy, w przecięciu taki można wyciągnąć pewnik: że saletrzan sody najpewniéj i najskuteczniéj działa na zboża kłosowe, na koniczynę i trawy, i że najczęściéj działanie guana przewyższa; że przy zbożach kłosowych najwięcéj na utworzenie ziarna wpływa, słomie zaś nadaje daleko większą twardość czyli sztywność. Daleko mniejszy wpływ wywiera na ziemniaki, lubo w niektórych przypadkach także nadzwyczajny się okazał plon tychże po saletrzanie. Jeszcze wątpliwszém jest działanie tegoż na buraki, turnips i inne warzywa, gdy przeciwnie guano na te ziemiopłody bardzo pewny skutek wywiera.

Nie można uważać saletrzanu Chilijskiego za dostateczny, samodzielny i zupełny pognój, ponieważ dodaje on tylko roli samego azotu, innych zaś substancyj mineralnych, użyzniających rośliny, jakoto: kwasu fosforowego itd., nie zawiera on wcale, a zatém i nie udziela roślinom. Najkorzystniejszego skutku możemy się natenczas spodziewać z tego pognoju, jeżeli tegoż na wzmocnienie takich pognojów dodamy, które np. obfite są w kwas fosforowy, a ubogie w azot łatwo rozpuszczalny, jak na przykład jeżeli tegoż dodamy do kości lub do zwykłego stajennego gnoju; szczególniéj zaś skuteczny jest dla roślin jarych, które tylko mają krótki czas do wciągnięcia i do przyswojenia sobie użyzniających substancyj. Ażeby zapobiedz wyleganiu zboża i opadaniu, które, jak uważano w Anglii, często się zdarza przy pognojeniu saletrzaném, polecają używać soli kuchennéj w równéj części z tymże.

Ponieważ saletra Chilijska łatwa jest do rozpuszczenia, przeto zdaje się być korzystném takowéj nie używać na jeden raz, ale częściowo, tojest: jednę część przy samym zasiéwie, a drugą część późniéj, jako powierzchowny

pognój. Oźminy w takim razie należy na wiosnę drugi raz pognajać.

Ilość saletrzanu Chilijskiego, użytego jako całkowity pognój bez przymięszania innych substancyj, wynosić powinna od 75ciu funtów do 1go centnara na morg magdeburski. Częstokroć przy użyciu tegoż jako powierzchowny pognój dodatkowy 25—30 funtów na morg, widoczny i znaczny zrządziły skutek. Samo się rozumie, iż dłuższego nie wywiera skutku, tylko jednorazowy. Dla lepszego rozdzielenia jest równie korzystnie, jakto zalecone przy guanie, pomięszać go z pulchną ziemią.

W. A. W.

XI.

Obliczenie kosztów produkcyi buraków cukrowych w Grünhof, pod Regenwalde, w Pomeranii.

(Przez Prezesa kolegium ekonomicznego.)

Rola: piasczysto-gliniasty grunt z gliniastym spodem, tak nazwany dobry jęczmienny grunt; prowizya od tegóż z morga = 3 tal. 15 śbgr.

Ilość nawozu: co 3 lata 12 fur gnoju na morg magd., po 1 talarze fura . . . 4 — „ —

Ogólne wydatki gospodarskie na mórg m. 1 — „ —

Uprawa: kopanie za pługiem. Do tego potrzeba było 13. ludzi, kopiących za każdym pługiem, który przez dzień $1\frac{1}{2}$ morga m. uorał. Robota ta była wykonana na wiosnę w końcu kwietnia, w największéj części na przeszłorocznióm kartoflisku. Koszta wynosiły:

za órkę		25 śbgr.
dla 13. robotników po 1. złt.	2 tal.	5 —
a zatém od $1\frac{1}{2}$ morga	3 talary;	

czyli od morga . . . . 2 — „ —

Latus 10 tal. 15 śbgr.

Przeniesienie strony	10 tal.	15 śbgr.
Zagrabienie kopanego morga przez trzy kobiety po $2\frac{1}{2}$ śbgr.	„ —	$7\frac{1}{2}$ —
przyczém nadmienić wypada, że także jedna część pola zupełnie była kopana, którąto robotę ugodzono razem z zagrabieniem i wybraniem kamieni od morga na 2 talary.		
Zasiéw: 5 funtów nasienia po 2 śrebrniki	„ —	10 —
Sadzenie ziarnek. Robotę tę wykonywało 18. ludzi, tojest kobiet i dzieci, w ten sposób, że 3. użyto do markowania i do wytłaczania dziur deską do tego urządzoną, 15. zaś sadziło ziarnka, nasypowało kompost w dziury i przysypywało ziarno; te 18. ludzi zasadzało dziennie 10 morg., płaceni po $2\frac{1}{2}$ śbgr., a dozórca 5 śbgr., wynosi na morg	„ —	5 —
Pełcie i obhakanie: w przecięciu 24. kobiet lub dzieci po $2\frac{1}{2}$ śbgr. czyni na morg m.	2 —	„ —
Wykopanie buraków: 2 mężczyzn i 4 kobiety lub dzieci na morg	„ —	20 —
Oczyszczenie buraków za centnar 3 fenygi, a zatém za 150 centnarów. . . .	1 —	$7\frac{1}{2}$ —
Zwózka i zachowanie buraków: zaprząg 25 śbgr., robotnicy 10 śbgr. . . .	1 —	5 —
Razem =	16 tal.	10 śbgr.
Odciąga się od tego wartość liści burakowych i odrzynków jako pasza lub jako gnój; w ostatnim przypadku równa się $\frac{1}{4}$ gnoju, a zatém	3 —	„ —
Pozostaje kosztów	13 tal.	10 śbgr

czyli 400 śrebrników, co przy sprzęcie 150 centnarów z morga m. czyni 2 śrebrniki 8 fenygów (czyli 16 gr. pol.) za centnar.

Przy bliższém roztrząsaniu téj kwestyi na posiedzeniu ekonomicznego kolegium, przytoczył radzca ekonomiczny, Koppe, który w Żuławach Oderskich (Oderbruch) posiada

znaczną fabrykę cukru, a gdzie, jak wiadomo, cena ziemi, koszta produkcyi i roboty daleko są wyższe jak na Pomorzu, że swojéj fabryce centnar buraków za 5 śrebrników odprzedaje i przytém znaczną odnosi korzyść. W Szląsku znajdowano, że ocenienie kosztów produkcyi jednego centnara buraków na 16 gr. pol. jest zbyt nizkie, i że dla tamtejszych stosunków wyższe minimum kosztów wypadnie; — z tego powodu protestowano w Szląsku przeciwko dalszym następstwom, wynikającym z podobnego minimalnego obliczenia kosztów produkcyi buraków, tojest, przeciwko większemu opodatkowaniu fabrykacyi cukru.

W. A. W.

XIII.

MLOCKARNIA DO BUKOWANIA KONICZYNY,

przez *H. S.*

(Z rysunkiem.)

W zeszłym roku od p. Rosińskiego z Wielkiéj Łęki dostałem młockarnię do bukowania koniczyny, któréj opis z dołączonym rysunkiem podaję do naśladowania, jużto dla pojedyńczego jéj składu i taniości, już dla praktyczności.

Składa się ona z dwóch z twardego (gruszowego) drzewa walców (zob. fig. 1. *a*), których średnica wynosi 9 cali, a długość 3 stopy. Na każdym walcu jest siedem wypukłości w kształcie łat dwucalowych. Na ich żelaznych czopach (osiach) spoczywają dwa równoległe dwucalowe blochy, dwa łokcie długie, a 12 cali wysokie (fig. 1. *b*), które spojone są dwoma reglami (fig. 1. *c*). Prócz oznaczonych są jeszcze trzy regle (fig. 1. *d*), na których przytwierdzone są deski, dla utworzenia pomostu, aby na nim kamienie położyć. U regla *c* (fig. 1.) umocowany jest żelazny hak, do którego zakładają się konie, które w koło na bojowicy bukują omłoconą i rozpostartą koniczynę.

Figura 1. przedstawia całą młockarnię, od spodu wziętą; figura 2. z boku; figura 3. walec.

Młockarnia taka w czasie suchego mrozu bardzo mi się skuteczną okazała, albowiem parą końmi na zimowym dniu obukowałem tyle koniczyny, ile ośmiu ludzi cepami. Potrzebowałem do tego dwie kobiety, które podmiatały i uprzątały koniczynę, i chłopaka, który pojeżdżał.

Kto tylko ją widział u mnie, znalazł użyteczność, która w téj tu okolicy, gdzie dla budowy dróg żwirowych i żelaznéj kolei najemnik tak trudny, tém będzie znaczniejszą.

Kto ma młockarnię do omłacania zboża, bardzo tanio i prędko będzie mógł tym sposobem zbyć nudną pracę około bukowania koniczyny.

O młockarni angielskiéj słów kilka

przez *H. S.*

Znam wielu gospodarzy, którzy (mianowicie w tym roku, gdzie w ogólności zboże nie podsypuje,) drogo bardzo płacąc małdernika, pomimo nakładu nie byli w stanie tyle namłócić ziarna, aby go do siéwu nastarczyć.

Sprowadzona młockarnia mogłaby była temu zaradzić; lecz każdego zrażała nietrwałość maszyn, z takim nakładem nabytych. Takie jest powszechne mniemanie; i mnie ono wstrzymywało tém bardziéj od kupna, iż gdzie tylko byłem obejrzeć młockarnię, odradzano, a oniemal wszędzie znalazłem młockarnie zepsute i nieużywane. Przekonałem się jednak, bliższych dochodząc szczegółów, że nie tyle młockarnia była temu winną, jak raczéj złe onéj ustawienie i użycie. To uwzględniając, a przytém powodowany brakiem najemnika, ryzykowałem się na sprowadzenie.

Zapisałem ją sobie wprost z fabryki Wilhelmshütte, pod Sprottau, z góry żądając gwarancyi. Przyrzekli mi ją pod warunkiem, że z fabryki przysłany maszynista ustawi młockarnię. Na to przystałem i nadzwyczajnie jestem zadowo-

lony, a śmiało każdego zapewniam o doskonałości mego egzemplarza. Prawda, że poprawniejsza od dawniejszych, ale nie to było przyczyną, dla czego, objeżdżając maszyny, znalazłem je popsute — wcale, — bo inne do tego służyły powody. Otóż albo pan sam z kowalem i stelmachem trudnili się ustawianiem, — albo sprowadzono ze sąsiedztwa człowieka, który wprawdzie młocić umiał, ale o ustawianiu rozłożonéj maszyny nie miał najmniejszego wyobrażenia; albo nareszcie — chcąc pewną pójść drogą, z handlu żelaza wzięto maszynistę w osobie posługacza lub stróża handlowego, który przyjechał, złożył jak umiał, i wyjechał. Skutkiem tego, bardzo naturalnie, już od razu — już za niedługo zgwałcona maszyna stanęła bez użytku, a nieszczęśliwy gospodarz na drogi spoglądając mebel, klął fabrykę, wyrzuconych żałując pieniędzy.

Wszystkim tym, których to spotkało, radzę odżałować 10 – 15 talarów, za to sprowadzić sobie z fabryki maszynistę, który własną ręką w hucie każdą maszynę z nowa robi, a niezawodnie wynagrodzi się nakład. Znam obywateli, którzy za 50 talarów zdecydowani przedać młockarnię, 300 kosztującą, — bo nie wiedzą, co z nią począć. Nie wartożby tu odżałować kilka talarów jeszcze i poznać ludzi swych ze składem młockarni? — Nasz chłop ma wstręt do każdéj nowości; trzeba mu przeto ułatwić rozpatrzenie się w niéj, a oswoić go z nią pod dozorem. Należy więc młockarza wyuczyć w czasie bytności sprowadzonego maszynisty; wszystkie gatunki zboża próbować, omłacać, a maszynistę tylko wtedy przywołać, kiedy młockarz sobie poradzić nie zdoła. Do rzepiu, grochu itd. inaczéj, do pszenicy, żyta itd. inaczéj ustawia się młockarnia wewnątrz; a tego wszystkiego trzeba, żeby się nauczył i nabrał pewności młockarz, póki jest maszynista.

To, co mówię, czerpałem z doświadczenia. Miałem tu maszynistę przez tydzień cały. Młockarz na pozór wyuczony, już rzesko się uwijał; aż jednego dnia maszynistę do sąsiedztwa, dla naprawy zepsutéj młockarni, posłałem. W téj

jego niebytności kazałem rzép młócić; i cóż? — ani kwadransu nie szło! Maszyna nie była zeszrubowana, rzép się zatykał i nie chciał przechodzić. Bojąc się pęknięcia, przestano młocić do powrotu maszynisty, który od razu uprzątnął zawadę. Bez tego możeby maszyna była pękła, — gdy przeciwnie od tego czasu codziennie była użytą.

Miałem z fabryki wyżéj oznaczonéj maszynistę Heinrich, któremu na dzień po ośm złotych płaciłem, prócz kosztów podróży dyliżansem, wynoszących ze Sprottau do mnie ośmnaście złotych.

XIII.

Szpargel, po polsku Sporek,

(Spörgel, Ackerspörgel, Spark, Mariengras, Knöterich. *Spergula arvensis*).

Należy do IV. oddziału, 10. klasy, Lin.; oznaki gatunkowe: kielich pięcio-liściowy; te 5 liści kwiatu nierozdzielne. Roślina ta jest bardzo znana, rośnie w Europie na najgorszym piasku, nawet i w gruntach piasczystych wielką wartość mająca, jako pasza dla bydła dojącego mocno używana i według zdania znawców bardzo pożyteczna.

Szefel berliński waży 51 funtów; sieje się 5—6 meców na magdeburską morgę. Z morgi można sprzątnąć 28 do 41 centnarów zielonéj paszy, albo 7⅓ do 10 centnarów ususzonéj.

Sto funtów siana łącznego równa się 325ciu funtom szparglu w zielonym stanie świéżym, albo 90ciu funtom ususzonego szparglu.

Wiadomo, iż są dwa gatunki szparglu: jeden większy, drugi mniejszy. Gatunek większy jest znany w Holandyi, Belgii, Wyrtembergii i Saxonii.

Szpargel większy przy stosowném obchodzeniu różni się od szparglu mniejszego.

Najlepsze siemię szparglu nabywa się z Rygi razem ze siemieniem lnianém. Gdy się kupi beczka siemienia lnianego, i ta się wyczyści, znajdzie się $\frac{1}{4}$ do 1 mecy *spergula arvensis major*.

To siemię zasiane na grunt piasczysto-gliniasty po ziemniakach, wyrasta łokieć i często 3 stopy nim zakwitnie, i jest również miękki i soczysty jak mały. Jeżeli się szpargel zasieje na rolę dobrze powleczoną, natenczas trzeba go walcować; przez to okrywa się lepiéj ziarno i lepiéj zrówna się rola. Skoro szpargel zacznie kwitnąć, trzeba go rano lub na wieczór siéc, pod żadnym warunkiem zaś w południe; a to z tego powodu, że cięty w południe od gorąca słońca tak dalece cierpi, że wiele roślin umiera.

Powtóre, uważać należy, ażeby sporek nie zaraz przy ziemi, lecz dwa i pół cala nad ziemią posiéc, ponieważ sporek nie z korzeni, lecz z łodygi na nowo wzrasta.

Według mego zdania, jest *spergula arvensis major* ten sam, co *spergula arven. minor*, tylko przez większy wzrost rośliny różniący się. Różnica ta pochodzi ze starości siemienia, z cieplejszego klimatu. Że stare siemię sporku, gdy jest zdrowe, lepsze jest jak świéże, — wiem z doświadczenia; gdy raz byłem zmuszony czteroletnie siemię zasiać, miałem sporek lepszy.

Gospodarze w Luzacyi i Saxonii narzekają, że sporku nie mają dla tego, iż ziarna nie zmieniają.

Stósowny czas do sieczenia sporku jest, gdy zaczyna kwitnąć, i tém więcéj należy na niego uważać, kiedy go siéc. Jeżeli się większy sporek siecze, można z niego mieć cztery cięcia przez lato, trzy zaś zwyczajne. Sporek zwykle u nas siéwany jest 6 do 9. cali krótszy.

Thaer przyjmuje jeszcze dziki sporek (spergula pentaudra), nie odznacza dokładnie pożywności słomy pierwszego i drugiego Siemię jest bardzo pożyteczne; można wprawdzie z niego oléj wyciskać, lecz bardziéj poleca go na pa-

szenie bydła. Każe go gorącą wodą oblać, ażeby stracił siłę kiełkowania i żeby był strawniejszym; gdy się tego nie zrobi, przechodzi całkowicie przez żołądek bydlęcia.

Tak przysposobiony daje się bydłu albo w napoju, albo na sieczkę się sypie. Krowy znacznie w takiéj paszy pomnażają mleko, i tak mleko jak masło jest bardzo smaczne. W Belgii, według Szwerca, jest ten pasienia sposób ogólnie przyjęty.

Wielu gospodarzy używa go także dla tego, że jest tani, ażeby go przyorać i tém rolę wzbogacić.

Wyżéj już wspomniony Thaer radzi sporek pomiędzy piérwszą órką a odwrotem zasiéwać na roli, nawiezionéj szlamem.

K. Z.

XIV.

O POLEPSZANIU ŁĄK

przez

H. S.

(Z rysunkiem.)

—

Jednę z największych ulepszeń gospodarczych, co do łąk, wykonywa w tym roku w Pawłowicach, w powiecie Wschowskim, pan hr. Leon Mielżyński. Dotąd obszar 2150 mórg zalany strumykiem, od Ponieca ku Baryczy płynącym, z najpiękniejszych łąk tworzył moczary i łachy, z których z wielkim tylko mozołem wywlekano siano; — dziś — strumyk ten ujęty i opasany groblami, ściśniony w wyprostowane koryto, zdobi okolicę pysznym kanałem, który w swojéj objętości dochodzi, a w wykonaniu równa się zupełnie kanałowi na Obrze położonemu.

Dołączony rysunek wyjaśni położenie. — Od granicy Wydaw strumyk (zwany tu R o w e m P o l s k i m) w rozmai-

tych płynąc kierunkach, zasilony od traktu Ponieckiego Rowem Lubońskim w czasie gwałtownego deszczu, za topnieniem śniegów z wiosny, dla nadzwyczajnéj poziomości obszaru rozlewał się na łąkach i robił je niedostępnemi. Pan Leon Mielżyński wybił przeto kanały (zobacz rysunek), z których głównemu, mającemu dawniéj 15 stóp szerokości, nadano 20 stóp spodniéj szerokości ze ścięciem brzegów (Böschung) dwustopowém. Od brzegów tych do wału zostawiony bankiet od 12 do 18 stóp. Grobla wyniesiona na półtory stopy nad najwyższe miejsce, ma 5 stóp szerokości, ścięta zaś od strony wody na 2, od strony łąk na 1½ stopy. Długość kanału wynosi 920 prętów.

Rowowi Lubońskiemu nadano ten sam kształt, przy szerokości dna 12-stopowéj.

Spadek wody w głównym kanale (zob. rys.) od 0 do 46, na 920 prętów ma tylko 18 cali całkowitego nachylenia, czyli na 100 prętów dwa cale. — Toż samo w rowie Lubońskim na 300 prętów 11 cali spadku, co na 100 prętów również daje blisko dwa cale.

Przy takiéj poziomości zagrażała woda po ujściu z kanału (ponieważ niżéj położeni właściciele nie zaraz jeszcze chcieli odebrać przedłużenia kanału); przeto, aby temu zapobiedz, tojest by niewracała za groblami, p. Leon Mielżyński na swych granicach dał groble, jak to widać na rysunku od północy przy łąkach proboszcza, na południu nad łąkami gospodarzy.

Tym sposobem obca woda, z dalekich okolic napływająca, musi przebiedz w granicach kanału; na osuszonych zaś łąkach zalewy będą urządzone, bo na dnie znajduje się mursz, po którym następuje miałki piasek z marglem.

Cała ta olbrzymia praca, w jednym oniemal roku wykonana, zasługuje na wzmiankę i warto ją zobaczyć. Niejeden agronom, który — może w mniejszym rozmiarze — walczy z obcą wodą, co mu często już w kupki ułożone siano zabiera, będzie tu mógł sobie wziąść wzór, jak temu zapobiedz.

XV.

ZEBRANIE DYREKTORÓW
TOWARZYSTW ROLNICZYCH POWIATOWYCH,
ODBYTE U P. PREZESA NACZELNEGO W POZNANIU.

Tak jak w roku zeszłym, tak i w roku bieżącym odbyło się zebranie Dyrektorów towarzystw rolniczych powiatowych pod przewodnictwem p. Prezesa naczelnego; udzielamy następnie tłómaczenia protokułu urzędowego, który towarzystwom został nadesłany przez p. Prezesa naczelnego.

Przyczyny, dla których wniosek o założenie akademii rolniczéj w księstwie nie znajduje uwzględnienia, umieściliśmy oprócz tłómaczenia w oryginale. — Może ci szanowni panowie, którzy przed kilku latami powzięli zamiar z funduszów prywatnych założyć wyższy zakład naukowy rolniczy, i na ten cel już przeznaczyli pewną kwotę, — teraz szlachetne to dzieło do skutku doprowadzą, skoro się dowiedzą, że wyższa władza tego nie uczyni.

Niezawodnie Sportsmeny (lubownicy wyścigów) księstwa, którzy takie ogromne pieniądze poświęcają na chów, dressurę koni i na wydoskonalenie polowania, rzucą się z zapałem do użyteczniejszego dzieła, i na założenie akademii rolniczéj w księstwie odtąd swe zbytnie pieniądze łożyć będą.

Działo się w Poznaniu dnia 27. lipca 1853.

Na tegoroczniém zebraniu Dyrektorów towarzystw rolniczych, pod prezydencyą podpisanego Naczelnego Prezesa, byli obecni:

1, z towarzystwa powiatu międzyrzeckiego p. Hiller-Gärtringen z Pszczewa;
2, z towarzystwa obornickiego powiatu p. Winterfeld z Murowanéj Gośliny;
3, z towarzystwa powiatu międzychodzkiego: *a)* p. Reiche z Rozbitek, *b)* p. Sander;
4, z towarzystwa powiatu krotoszyńskiego p. naddzierżawca Scholz;
5, z towarzystwa powiatowego w Kargowie p. radzca ekonomiczny krajowy Rothe;
6, z towarzystwa powiatu odolanowskiego p. Lipski z Lewkowa.

Przybyli także Prezes rejencyi, pan Kries, i Radzcy rejencyjni, panowie Kretschmer i Nordenflycht.

Pan Prezes naczelny, Puttkammer, zagaił posiedzenie, przedstawiając obraz stowarzyszeń w księstwie poznańskiém; doniósł, że od czasu przeszłorocznego zgromadzenia nowe towarzystwo dla powiatów wrzesińskiego i średzkiego się zawiązało; objawił nadzieję, że wkrótce usunięte zostaną przeszkody do przyjęcia go w liczbę towarzystw, przez Rząd uznanych.

Pan Prezes naczelny wynurzył swój żal, że nie przybyli deputowani towarzystwa centralnego obwodu z nad Noteci i należących do niego powiatów; daléj zwrócił uwagę na ważność uprawy chmielu dla prowincyi; — w okolicy Nowego Tomyśla wielkie osiągnięto rezultaty; — wezwał obecnych, ażeby się starali, ile możności, dążyć do rozpowszechnienia uprawy chmielu, — i żeby mu podali propozycye, w jaki sposób Rząd najskuteczniéj do tego przyczynić się może.

Następnie przystąpiono do dyskusyi nad pytaniem, w piśmie konwokacyjném umieszczoném:

„Czy szkoły rolnicze formalne, jak tu w prowin-„cyi jedna istnieje w Kolnie, są konieczne do wy-„kształcenia dzielnych włódarzy, robotników i go-„spodarzy chłopów? czy też zakłady, jakie istnieją „w towarzystwie kargowskiém, ku temu celowi są „dostateczne?“

Prezydujący zwrócił uwagę zgromadzenia na to, że powodem do téj kwestyi jest wniosek towarzystwa rolniczego chodzieskiego o przyzwolenie funduszu na założenie szkoły rolniczéj w Nikolskowie; daléj wymienił wszystkie okoliczności, które przy rozbiorze tego pytania trzeba mieć na względzie. — Po przeczytaniu planu, nadesłanego przez towarzystwo chodzieskie, rozpoczęła się dyskusya.

Pan Hiller: Wybór jednego lub drugiego urządzenia zależy od stosunków i okoliczności miejscowych; — według zdania jego mało będzie takich okolic, gdzie się znajduje taka liczba stosownych i do przyjęcia uczniów skłonnych gospodarzy, ile potrzeba do doprowadzenia do skutku zakładu, na wzór kargowski i odolanowski. W powiecie międzychodzkim i międzyrzeckim niezawodnie będzie ten sam przypadek.

Pan Kries zwraca uwagę na to, że urządzenie takie, jak Rothego w okręgu towarzystwa kargowskiego, wymaga konsekwentnego i wytrwałego wspólnego działania wielu osób, i dla tego nie daje rękojmi dobrego skutku.

Pan Rothe odpowiedział: Prawda, że wszystko zawisło od stosunków miejscowych; — prawda, że w niektórych okolicach, a może i w ogólności trudno będzie znaleść dostateczną liczbę gospodarzy, którzy będą gotowi i uzdatnieni do współudziału w urządzeniu podług jego idei; — ale pewnie niemniéj trudném będzie znaleść dyrygenta, uzdatnionego dla formalnéj szkoły rolniczéj, od osobistości którego zawisła pomyślność całego zakładu.

Zakład podobny wymaga wielkich nakładów, gdy przeciwnie jego urządzenie nikogo nic nie kosztuje. Ofiary, wy-

magane od rozmaitych pryncypałów, są małe, gdyż tylko ogólnego kierunku i nadzoru potrzeba; szczegółową naukę udzielają inspektorowie, rządzcy gospodarstwa, ekonomowie, włódarze itd.; zresztą chodzi tu tylko o wykształcenie jednego robotnika w każdych dobrach.

Następnie przedstawił pan Rothe zatrudnienie i bieg nauki będącego u niego ucznia.

Pan Reiche był tego zdania, ażeby iść nietylko wskazaną przez pana Rothego drogą, ale także i założyć aktualne szkoły rolnicze; późniejsze doświadczenie pokaże, co było lepszém i co lepiéj do celu prowadziło; — podług jego zdania szkoły formalne rolnicze są pewniejsze, ale tylko wtenczas, jeżeli uzdatniony dyrygent stoi na czele.

Pan Lipski zwrócił uwagę na to: że nie będzie trudném wynaleść gospodarstwa, w których pojedyńcze gałęzie gospodarstwa są doskonałe, gdzie zatém w tych gałęziach dokładnie się można wydoskonalić. Przeciwnie zaś nadzwyczaj będzie trudném wynaleść gospodarstwo, w którém wszystkie gałęzie gospodarstwa i roboty rolnicze, co przy szkole rolniczéj jest koniecznością, są dokładne i wzorowe, i które zarazem stoi pod człowiekiem, uzdatnionym do kierunku szkoły rolniczéj.

Pan Winterfeld zwraca uwagę na kwestyą pieniężną i przyznaje urządzeniu p. Rothego pierwszeństwo, gdyż uczciwość i moralność uczniów więcéj jest zapewniona, jak w szkole rolniczéj.

Pan Prezes naczelny reasumował dyskusyą i wyciągnął z niéj następujący rezultat:

Plan Rothego może podług objaśnień pana Rothego prawie wszędzie i bez kosztów być wykonanym; gdy przeciwnie urządzenie szkoły rolniczéj, dla znacznych nakładów i dla braku uzdatnionych dyrektorów, trudném jest do realizowania.

Szkoły mają za sobą korzyść systematycznego wykształcenia, ale zarazem niebezpieczeństwo przekształcenia, i niekorzyść z zapatrywania się na jednę tylko miejscowość.

Trzeba zatém zalecać urządzenie na wzór Rothego i trzeba się starać takowe wszędzie zakładać. Naczelny Prezes oświadcza, że z swéj strony gotów jest podać rękę do zakładania nowych szkół rolniczych, skoro mu wskazane zostaną potrzebne stosunki miejscowe i potrzebne warunki osobiste.

Następnie pan Prezydujący wezwał obecnych, ażeby przedstawili życzenia i wnioski swych towarzystw.

Pan Lipski wniósł o założenie akademii rolniczéj w W. Księstwie Poznańskiém.

Panu Prezesowi nie zdaje się, ażeby wniosek podobny u wyższéj Władzy znaleść mógł uwzględnienie, gdyż życie rolnicze w téj prowincyi nie jest jeszcze dosyć ożywioném i dosyć rozwiniętém do wynalezienia podobnego zakładu i wydania z niego owocu.*)

Pan Lipski oświadcza następnie, że u siebie w Lewkowie otworzył kurs nauki pszczelnictwa, podług systemu proboszcza Dzierżona, i jest gotów osoby, wskazane mu przez towarzystwa, przyjąć w naukę.

Pan naddzierżawca Scholz życzy pomnożenia ogierów rządowych w powiecie krotoszyńskim. Na co panowie Hiller i Reiche odpowiadają, że w ogólności stadninie rządowéj brakuje ogierów; nie może więc zadosyć uczynić życzeniom podobnym.

Poczém posiedzenie zostało zamknięte.

D. j. w.

(Podp.) *Puttkammer. Kretschmer.*

---

*) Der Herr Vorsitzende glaubt nicht, daß ein hierauf gerichteter Antrag höhern Orts Anklang finden werde, weil das landwirthschaftliche Leben in der Provinz noch nicht rege und entwickelt genug sei, um ein solches Institut zu erfinden und fruchtbringend zu machen.

XVI.

Tani środek uchronienia drzewa od gnicia.

Środkiem tym jest rozczyn ze znanego powszechnie witrioleju miedzi (Kupfervitriol), zwanego także witriolejem niebieskim, kamień niebieski (blauer Vitriol) *) Rozczyn ten robi się następującym sposobem: Bierze się naczynie drewniane, wanienkę lub szaflik; do tego wsypuje się 1 funt tegoż witrioleju i 20 kwart wody dolewa; mięszaninę tę mięsza się dopóty, dopóki się witrioléj nie rozpuścił zupełnie. Tym rozczynem koloru niebieskiego pociąga się drzewo kilka razy, stosownie do grubości drzewa; im ono grubsze, tém więcéj tegoż potrzebuje, przyczém jednakże na to uważać potrzeba, ażeby każde pociągnięcie poprzednio dobrze uschło, zanim się na nowo pociąga. Im częściéj się pociąga i im głębiéj tenże rozczyn w drzewo wsiąka, tém

---

*) Jestto siarczan miedzi, używany do zaprawiania pszenicy przeciw murzance; składa się z 50 części kwasu siarkowego i 49 części niedokwasu miedzi. *Red.*

jest lepiéj i tém trwalsze staje się drzewo; dla tego najlepiéj drzewo małego obwodu, jak np.: kołki lub deseczki, bezpośrednio w rozczyn ten włożyć. Przekonawszy się o dostateczném nasiąkaniu czyli nasyceniu rozczynem tym, co się po kolorze niebiesko-zielonym, jaki drzewo nabiera, poznaje, pociąga się toż drzewo końcowo jeszcze mlekiem wapienném, którego sobie każdy sam zrobić może, biorąc świeżo palonego wapna, gasząc je wodą sposobem zwyczajnym, poczém tyle dolewa wody, aż się płyn rzadki, do mleka podobny, zrobi. Tym sposobem cała operacya skończona, którą drzewu najmniéj dziesięć razy większą nadajemy trwałość, a tém samém osięgamy, iż również długo gniciu nie ulega.

Na gatunek drzewa, czy ono twarde lub miękkie, wyschnięte lub świeże, wyrobione lub nie, bynajmniéj uważać nie potrzeba, wszystkie bowiem rodzaje drzewa, twarde czy miękkie, suche lub świeże, można sposobem wyżéj podanym bejcować; i przekonano się nawet, iż świeżo ścięte drzewo daleko łatwiéj rozczyn ten przepuszcza, aniżeli wyschnięte. Jeżeli więc w przyszłości gospodarze nową kłaść będą podłogę po stajniach lub nowe zaprowadzą rynny do wody, a ogrodowi nowych potrzebują inspektów, kołków i kołeczków do drzew lub kwiatów itp., niechaj do tego potrzebne drzewo poprzednio rozczynem tym pobejcują sposobem wyżéj podanym, a mała ta praca dziesięciorako się wynagrodzi, ponieważ drzewo to dziesięć razy dłużéj wytrwa. Korzyść w tém oczywista; raz, że drzewo mniéj się konsumuje, im dłużéj ono trwa; po drugie i pracy się oszczędza, a korzyść tém bardziéj oczywistsza, jeżeli dodamy jeszcze, iż bejce tę bardzo tanio mieć możemy; jednym bowiem funtem tegoż witrioleju, rozpuszczonym w 20. kwartach wody, można pół sążnia drzewa miękkiego dokładnie nabejcować; ponieważ zaś funt niebieskiego kamienia tylko 10 groszy polskich kosztuje, koszta jednego sążnia drzewa, nie licząc w to pracę, groszy polskich dwadzieścia wynoszą.

Niejeden z łaskawych czytelników zapyta się może: na co to drzewo po nabejcowaniu jeszcze wapnem pociągać?

Na to niechaj im następujące posłuży wyjaśnienie: Weźmy opiłki z drzewa, nalejmy je wodą, a spostrzeżemy, iż woda ta po niejakimś czasie nabierze koloru ciemno-brunatnego, któryto kolor powoli coraz więcéj zciemnieje. To samo dowodzi, iż w drzewie takie cząstki znajdòwać się muszą, które się w wodzie rozpuszczają i téjże taki kolor nadają. Te właśnie cząstki, czyli substancye, pierwszą są przyczyną gnicia drzewa; oneto najpiérw gniciu ulegają, a uległszy, resztę drzewa zarażają. Nasz witrioléj rozsadza owe łatwo gnijące cząsteczki w drzewie, zabija je, jeżeli się tak wyrażę, a tém samém robi je nieszkodliwemi. Weźmy jednakże kawał nabejcowanego drzewa, włóżmy je w czystą wodę, a po niedługim czasie zobaczymy, iż woda ta nabiera powoli koloru niebieskiego. Ta zmiana wody znów nam jest dowodem, iż niektóre cząsteczki witrioleju tego także się rozpuszczają, a tém samém skutek jego się zmniejsza. Ażeby więc temu zapobiedz, używamy do tego sposobem wyżéj podanym mleka wapiennego, które tę znów ma własność, iż rozpuszczaniu się witrioleju zapobiega.

XVIII.

B.

Tabela kultury *)

za miesiące

lipiec 1853 aż do włącznie października 1853.

Wyszczególnienie miejsca lub obwodu, z którego sprawozdanie.	Powiat Odolanowski.
Obwód Rejencyjny.	Obwód Rejencyi Poznańskiéj.
Wyszczególnienie podającego sprawozdanie.	Towarzystwo rolnicze powiatu Odolanowskiego.

*) Ekonomicznemu Kolegium w Berlinie muszą wszystkie towarzystwa rolnicze składać co pół roku Tabele

Jak wysokie są zbiory zboża w stosunku do średnich żniw w ziarnie i słomie?

Pszenicy.	0,75, w ziarnie. 1,00, w słomie.
Żyto.	0,80, w ziarnie. 1,15, w słomie.
Rzepak i rzép.	0,80, w ziarnie.
Groch.	0,85, w ziarnie. 1,00, w słomie.
Jęczmień.	0,83, w ziarnie. 0,90, w słomie.
Owies.	0,75, w ziarnie. 0,90, w słomie.
Ziemniaki.	0,50.
Inne ziemiopłody.	1,00, ćwikła. 0,75, rzepa i brukiew. 0,75, marchew.

kultury. — Tabela *B.* za miesiące lipiec do października zawiera sprawozdanie o żniwach. Podług tych tabel Kolegium układa ogólny raport z całego kraju, który Rząd bierze za podstawę do rozmaitych rozporządzeń, np. zniesienia cła wchodowego od zboża, zakazu wywozu za granicę itp. Dawniéj składały te raporta Władze policyjne i administracyjne; przekonano się jednak, że raporta ich niebyły zgodne z rzeczywistością, — i wprowadzały Rząd w obłęd.

Głodowa kryzys w Górnym Szląsku, drogość w roku 1847, które tak nagle i niespodziewanie się pojawiły i Rząd w wielki ambaras wprowadziły, były dla Rządu najlepszą nauką, że sprawozdania gospodarzy praktycznych, przez towarzystwa powiatowe podawane, najlepszą są podstawą, i że na nich opierać się można przy wydawaniu rozporządzeń, mających ua celu zapobieżenie głodowi ludności pracującéj.

Kiedy zaczęto żniwa żyta?	Między 15. i 20. lipca, stosownie do gatunku roli i czasu siewu.
Kiedy ukończono żniwa zboża?	Do 10. września.
Bocian kiedy odleciał?	26. sierpnia.
Kiedy zaczęto kopać ziemniaki?	W gospodarstwach gorzalnianych z początkiem września, w gospodarstwach bez gorzalni z początkiem października.
Czy ziemniaki lub inne ziemiopłody ucierpiały od chorób lub innych przygód?	Na ciężkich, wilgotnych i świeżo nagnojonych rolach $\frac{50}{100}$ chorych było, a na lekkich, suchych w 2gim nawozie 5 do 10. procent uszkodzonych było.
Kiedy siew oziminy (rzepiu, żyta i pszenicy) zaczęto i kiedy go ukończono?	W dobrych gospodarstwach od środka sierpnia aż do końca października, w słabych teraz jeszcze sieją.
Kiedy nastąpiły najpierwsze przymrozki?	Dnia 5. października pierwszy śron, w nocy z 14. na 15. października pierwszy przymrozek.
Jak stoją zasiewy?	Rzép i rzepik bujnie. Żyto dobrze. Pszenica średnio.
Jaki był potraw?	Dla posuchy tylko średni.
Czy się liczba łąk zawodnionych sztucznie powiększyła?	W Lewkowie założono 22 morgi łąk w zagony.
	W wielu miejscach wino zarażone chorobą zostało.

Redakcya *Ziemianina* od początku wzywała swych współpracowników do nadsyłania jéj z rozmaitych okolic sprawozdań o żniwach; w tym roku jeszcze znikąd nieodebrała raportu, pierwszy z powiatu Odolanowskiego, który tu załączamy.

Stan powietrza.

Wymienienie miesiąca.	Ciepły lub zimny.	Suchy lub wilgotny.	wypogodzony lub zachmurzony.	Wiatr lub cisza.	Wiele i czy były grzmoty?	Grady.
lipiec.	ciepły.	wilgotny.	zachmurzony.	spokojny.	2 grzmoty.	Kilka było fal gradowych.
sierpień.	ciepły.	suchy.	wypogodzony.	spokojny.	3 grzmoty.	. . . .
wrzesień.	ciepły.	suchy.	wypogodzony.	spokojny.	. . . .	. . . .
październik.	ciepły.	suchy.	wypogodzony.	spokojny.	1 grzmot.	

Kolegium ekonomiczne krajowe poleciło, ażeby w sprawozdaniach zbiory zboża podawać w procentach. Zbiór średni, podług doświadczeń z lat poprzednich wyśledzony, uważa się za jednostkę, co więcéj lub mniéj, jak średni zbiór się w którym roku okaże, oblicza się na procenta. Przyjąwszy np. przy życie 6 szefli ziarna i 12 centnarów słomy, jako sprzęt średni, oznacza go się przez 100, jeżeli był w istocie. Jeżeli zaś było 7 szefli i 13 centn. słomy, oznaczyłoby się przez 1,17 ziarna i 1,08 słomy, gdy przeciwnie zbiór tylko 5 szefli ziarna i 9 centn. słomy oznaczyćby trzeba przez 0,83 ziarna i 0,75 słomy.

XVIII.

ROZMAITOŚCI.

O sprzęcie tegorocznim.

Towarzystwo agronomiczne powiatów inowrocławskiego i mogilnickiego podaje następujące ocenienie tegorocznego sprzętu w tabelach, nadesłanych przez ekonomiczne kolegium od lipca aż do października incl. 1853. r.

Pszenica	0,8	w ziarnie.
„	1,0	w słomie.
Żyto	0,8	w ziarnie i w słomie.
Rzép i rzépik	0,7	w ziarnie i w słomie.
Jęczmień	1,0	w ziarnie i w słomie.
Owies	1,0	w ziarnie.
„	1,2	w słomie.
Ziemniaki	0,5.	
Inne warzywa	1,0.	

Sprzęt potrawu był normalny i dobry.

Jak pożądaną byłoby rzeczą, gdyby i inne towarzystwa agronomiczne w W. ks. Poznańskiém w podobny sposób

podawały sprawozdania o tegorocznim sprzęcie w swoim zakresie do wiadomości publicznéj; — to już redakcya *Ziemianina* w dawniejszych latach obszernie wypowiedziała; i w skutek swego wezwania odbierała od swych współpracowników podobne sprawozdania; w tym roku dotąd takiego sprawozdania znikąd nie odebrała.

Sprawozdanie o piaskowéj lucernie.

Pan Rapmund z Nożyczyna podał sprawozdanie o piaskowéj lucernie do centralnego towarzystwa agronomicznego nadnoteckiego, jak następuje:

W roku 1850 wysiałem:

a) $\frac{3}{4}$ kwarty na dobréj żytniéj roli z jęczmieniem po ziemniakach nawiezionych; spodni grunt jest mocna glina na $1\frac{1}{4}$ stopy, a głębiéj jeszcze margiel;

b) $\frac{1}{4}$ kwarty na najgorszym wypłukanym piasku, gdzie trzcina rosła i gdzie na 4—6. stóp tylko piasek na spodzie był.

Lucerna zeszła z początku bardzo cienko, ponieważ nasienie nie było najlepsze; ale już w pierwszym roku korzenie zapuściły się na stopę lub głębiéj w ziemię, a korzenie były dwa razy grubsze od łodyg.

W roku 1851., jak tylko mróz puścił, rozpoczęła się wegetacya lucerny, — odznaczała się szczególniéj ta pod literą *b* opisana, pomimo tego, że się wiele pérzu pomiędzy nią rzuciło. W środku maja już można było lucernę na kawałku *b* kosić; — lucerna się rozkrzewiła, zagaiła i przytłumiła pérz, — tak, że w tym roku były dwa pokosy. Tak została lucerna aż do r. 1853., gdzie tak się stała bujną, że aż do środka lipca dwa razy była koszona.

Na kawałku *a* zasiana lucerna nie pozostawiła wprawdzie nic do życzenia, była jednakowoż mniéj bujną, jak na kawale *b*.

W roku 1852. zostawiłem część *a* na nasienie, tojest

9 kwadratowych prętów obsianych $\frac{3}{4}$ kwarty, i sprzątnąłem z tego wysiewu 6 meców, czyli 18 kwart berlińskich; jestto sprzęt nadzwyczajnie wielki. W tym roku zaś obawiam się, że wcale z tego kawała nie będę miał nasienia, bo pochewki są bardzo próżne. Lucerna zaś stoi tak bujnie i gęsto, że należytą ilość paszy wydaje. Z wielu stron słyszeć mi się dało, że nasienie było w bardzo złym gatunku, i dla tego zwracam uwagę na sprawozdanie pana Aldenhofena.

Rapmund.

(Mittheilungen des landwirthschaftl. Centralvereins für den Netzdistrikt.)

Sposób, aby koń ogón odsadzał.

Książe Pückler w swéj podróży na wschodzie zwraca uwagę właścicieli stadnin na sposób następujący, za pomocą którego konie ogon odsadzają:

Skoro tylko się źrebię ulęże, bierze się ogon tegoż, podnosi czyli raczéj przegina go się ku krzyżom, poczém od korzenia ogona począwszy aż ku końcowi tegoż dopóty wielkim palcem mocno się pociąga, dopóty ogona zupełnie do krzyża się nie dognie; poczém z pięć minut w téj pozycyi go się trzyma. Operacya ta przez 14 dni po 3 razy dziennie, tojest z rana, w południe i w wieczór, się powtarza. Środek ten, którego Araby używają, wielką u nich jest tajemnicą, któréj żadnemu cudzoziemcowi nie powierzą.

Rodzaj rzepy, Bassano zwanéj.

Sprowadzono do Francyi nie tak dawno rodzaj rzepy pod nazwą „Bassano rzepy“. W „*Bon jardinier*“ na rok 1849. już o téjże jest wzmianka; w północnéj części Włoch jest już dawniéj znaną, i na pokarm dla ludzi bardzo polecana. W roku 1850. zaprowadziło ją towarzystwo ogrodowe w Lon-

dynie, i wykazało się, że dla rolnictwa wielkie obiecuje korzyści.

Wyrasta o połowę długości nad ziemię; zewnętrznie jest ciemno-czerwonego koloru, w środku zaś biała, gdzieniegdzie ma żyły czerwonawe, a smak jéj jest miły, oraz jest bardzo soczystą. Niektóra ważyła do 5½ funta, 23 cale mając obszerności w koło. Ponieważ ten rodzaj rzepy nie głęboko się zakorzenia, kwalifikuje się zatém mocno do chodowania jéj w polu. Liście jéj nie jest tak silne, i może być nawet bardzo gęsto sadzona, tak, iż jedna drugą dotykać może. Podczas lata przekropnego niezawodnie więcéj jeszcze wyrasta.

Kukuryca.

Podług pp. Dumas i Payen zawiera kukuryca w sobie 9 procentów żółtego oleju.

(*Comptes rendus* 1852.)

Groch afrykański.

Groch afrykański z czarnymi strączkami chodowano w Oldenburgskiém; dojrzewa wcześnie i udaje się tamże bardzo dobrze. (Mussehl's Wochenblatt 1853. *No.* 22.)

K. Z.

Trifolium suaveolens.

Koniczynę pachniącą (wohlriechender Klee) zaleca bardzo towarzystwo rolnicze w Lignicy; szczególniéj udaje się dobrze na gliniastym zimnym gruncie, i bydło chętnie ją spożywa.

Nowy rodzaj ziemniaków.

Algierskie i Knight ziemniaki, przez ogrodownika Bouché w Schöneberg jako smaczne i w plonie obfite są uznane.

K. Z.

Giełda płodów ziemskich

w Rawiczu.

Podpisana dyrekcya podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniach:

14. Grudnia 1853,
4. Stycznia 1854,
18. Stycznia 1854,

w sali oberży pod Złotym Orłem w Rawiczu na rynku, od godziny 9téj z rana aż do punkt 1széj z południa, Giełda na płody ziemskie surowe, lub z nich wyroby, odbywać się będzie.

Zapraszamy zatém uprzejmie wszystkich kupców, jako i producentów, aby licznie raczyli w dniach powyższych Giełdę Swą bytnością zaszczycić i gorliwy brać udział w powyższym zakładzie.

Rawicz, dnia 2. grudnia 1853.

(Podp.) ***Szczaniecki, Czarnecki, Baum, Pusch, Sturtzel.***

Redaktor: ***Włodzimierz Wolniewicz;*** **w Dembiczu, w pow. średzkim.**
Czcionkami tłoczni Ernesta Günthera w Lesznie.

Fig. I.

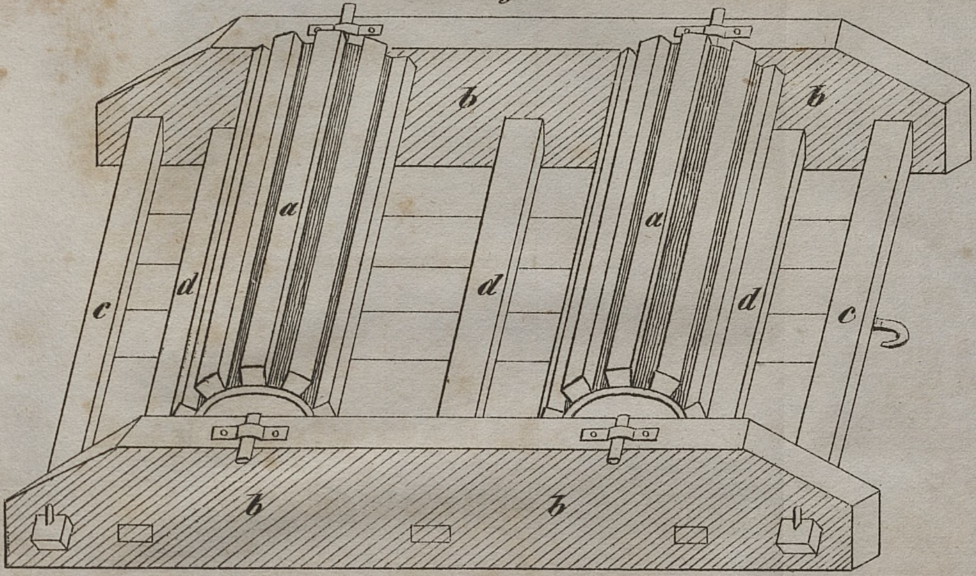


Fig. II.

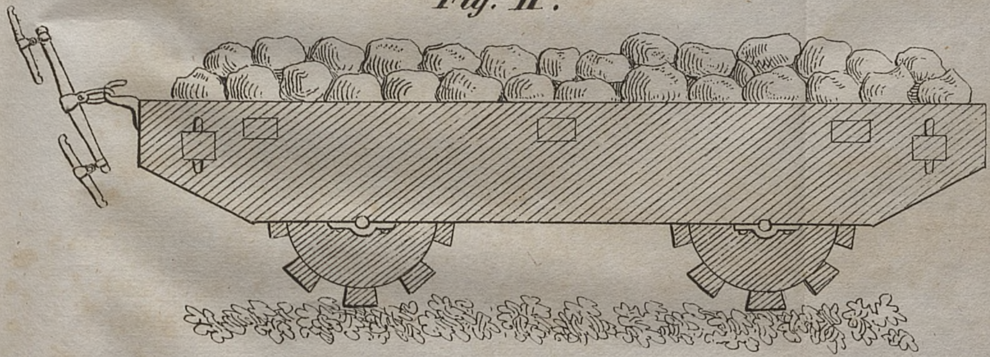
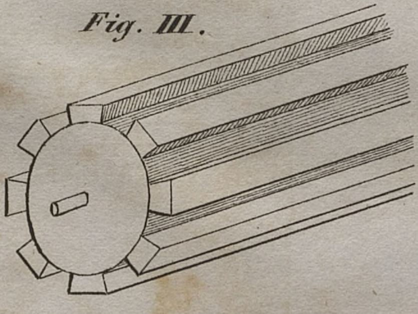


Fig. III.





PLAN
nowego Kanału na
PAWŁOWICACH